

Polityczna galanteria (s. 2)

Prywatyzacja demokracji (s. 3)

Na walizkach (s. 4)

Od komiwojażera do businessmana (s. 4)

Historia żuźla (s. 5)

Gramy w brydża (s. 5)

GÓRY (s. 6)

W Labiryncie (fragment) (s. 7)

SERWIS INFORMACYJNY „KRAJ - ŚWIAT” str. 9-10

Zielonogórska
Głogowska
Gorzowska
Lubińska



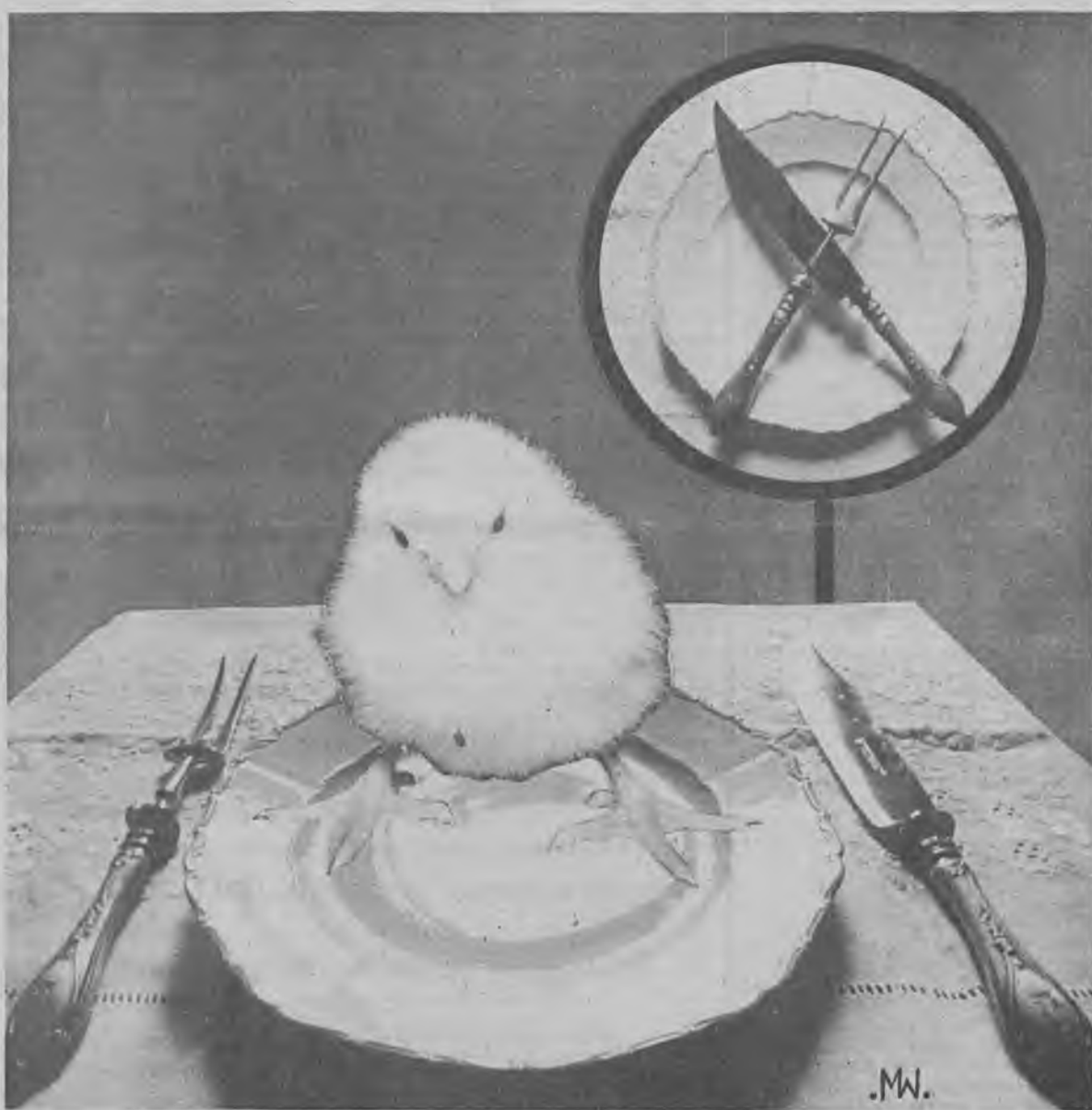
Magazyn

Nr 63 (119)/29 - 31.03.1991

Cena 2000 zł

WIELKANOC

Czesław MARKIEWICZ



Fot. Marek Woźniak

Jest jakiś uniwersalny paradoks w święcie zmartwychwstania Chrystusa. Z jednej strony stykamy się z parabolami: samotność Jezusa w ogrodzie oliwnym, zdrady Judasza, nielejalności apostołskiej, obecności Piłata, macierzyńskiego lamentu Matki Boskiej i wreszcie męki Pańskiej. Z drugiej zaś strony Wielkanoc zbiega się w biologicznym cyklu z pierwszą niedzielą po wiosennej pełni Księżyca. Śmierć i odrodzenie — dla chrześcijan odrodzenie przez śmierć. Smutkowi towarzyszy radość zmartwychwstania, wiara w nieśmiertelność rodzaju ludzkiego. Chrystusowa śmierć na krzyżu jest religijną nadzieją odkupienia grzechu pierworodnego. Nie dziwi więc liturgiczny, radosny przyspiew „Alleluja” (hebr. chwalcie Pana) podczas nabożeństw odprawianych w okresie Wielkanocy.

Święto zmartwychwstania obchodzone jest przez chrześcijan już od II wieku. O ile obrzędowość Wielkanocy jest bogatsza od Bożonarodzeniowej, to literackie odniesienia są uboższe. Niemniej najwcześniej zapisany polski utwór poetycki związany jest właśnie z tym świętem. W pieśni religijnej z 1365 roku „Chrystus z martwych wstał je” Świętosława z Wilkowa, pojawia się zwrot „Kyrie eleison” zastąpiony w późniejszych wersjach przyspiewem „Alleluja”. Pieśń tę śpiewano, na wzór niemiecki, podczas procesji wielkanocnych. W poezji średniowiecznej często spotykamy żałobne utwory liryczne zwane planctusami — co oznacza lament, żal, płacz, skargę. Opiewano w nich ból i smutek Ma-

tki Boskiej. W sztuce ucieleśnieniem tych uczuć była od średniowiecza Pieta — przedstawienie Matki Boskiej Bolejącej z ciałem Chrystusa na kolanach (słynna Pieta Michała Anioła). W literaturze staropolskiej najwybitniejszym planctusem jest XV-wieczna, bezimienna sekwencja „Zale Matki Boskiej pod krzyżem”. Utwór ten jest monologiem ukazującym poprzez kontrast wykrzyknień i tkliwych zdrobnień, głębokie cierpienia matki patrzącej na okrutną śmierć syna. Jest ponadto na wskroś nowoczesny formalnie, inicjuje wiersz wolny w literaturze polskiej. Kompozycyjnie jest tryptykiem i prawdopodobnie stanowi szczytkę nie zachowanego dramatu liturgicznego.

Już w średniowieczu planctusami nazywano utwory uniwersalizujące mękę Pańską. Określenie to przenoszono na pieśni pasyjne wyrażające ból całej natury po śmierci Chrystusa — stąd opisy zamienienia Słońca, trzęsienia ziemi itp. Z analizy nawet najstarszych utworów literackich związanych z Wielkanocą, płynie jeden wniosek. Eschatologiczny charakter Chrystusowej śmierci wymuszała na autorach filozoficzną powagę i wnikliwy uniwersalizm. O ile w Bożonarodzeniowych tekstach możliwe były kolokwializmy ideowe, sielankowość i ziemiska fantazja połączona z obyczajową konfekcyjnością — to w utworach związanych z Wielkanocą obowiązywały jakby ostateczne rygory. Wynika to z naturalnego porządku rzeczy, bowiem po „narodzinach” jest „życie” — po „śmierci” jest „kosmos”. A ta dziedzińska po dzień dzisiejszy jest mroczna, nieodgadniona — nawet jeśli chrze-

ścianie odbierają ją jako firmament.

Współcześnie tematyka Wielkanocna jest źródłem wielu poetyckich dociekań. Towarzyszy im jakby doraźnie schyłkowy niepokój. Golgota może być osiedlowym wzniesieniem, ogród oliwny wzniesieniem, a Chrystus okazuje się być każdym z nas: „ukrzyżowany o świecie, o tydzień za wcześniej, nie ogolony, w brudnym ubraniu z wyrazem / zaskoczenia na chudej twarzy / otoczony przez żołnierzy / w nie dopiętych mundurach / w pospiechu przybijany do drewna (Adam Zagajewski „Niedziela Palmowa”).

Dwudziestowieczni poeci, nawet z teologicznym wykształceniem, panoramizują optykę męki Pańskiej. Owo świeckie zmaganie się dobra ze złem, ustawiczna konieczność wyborów, świadomość kosmicznego cyklu życia i śmierci — atomizują chrześcijański paradoks „radosnej śmierci”. Pisze ks. Janusz Stanisław Pasierb w „Dro-dze krzyżowej”: „nic dziwnego że co chwilę upada / nie ma chwili / żeby nas nie dźwignął / czasem kto się rozplacze / jest wtedy jeszcze cięższy / chusta twarz obetrze / patrzy ze zgrozą w odbicie / czasem krzyż podeprze / jest mniej samotny w męce / raptem zakrzyknie obok / zgłuszy na chwilę pulsowanie krwi / o-bok podobne krzyże / umiera między innymi / pomiędzy dobrym i złym / jak każdy z nas rozpięty”.

Kategoria nieśmiertelności, wiecznego trwania, także jest współcześnie źródłem poetyckich komentarzy. Ludzka postać Syna Bożego wyzwała pokorną odwagę do-

Mamę kocham najbardziej. Wczoraj mi powiedziała, że kiedy przeprowadzimy się do wujka, tego co ma dużo pieniędzy, bo ma melinę, to mi kupi Barbie. Lubię też ciocię Marysię, bo na Gwiazdora kupiła mi taką ładną, niebieską bluzeczkę. Z tatą to bym nie chciała zostać, bo on zawsze tylko prowadzi mnie do babci, tej z ulicy Kwiatowej. Tam dziadek takie okropne rzeczy wygaduje na mamę. Mówi, że jest kurwa i złodziejka. Kiedyś jak mamy nie było, a ja byłam u takiej cioci, to się bałam wyjść na podwórko, bo mi mówili, że przyjdzie po mnie milicja, i mnie zawiozą do Domu Dziecka, a ja tam nie chcę iść.

Dziewięcioletnia dziewczynka sprawia wrażenie szczęśliwej. Wesoła, pyzata buzia. Chętnie nawiązuje kontakty z dorosłymi. Ze



Edward JABŁOŃSKI

szczegółami opowiada epizody z życia swojego i matki. Szkoły nie lubi. Musi rano wstawać i odrabiać zadane lekcje. Wieczorem nie może, bo w mieszkaniu nie ma światła. Nie może zapamiętać tabliczki mnożenia, za którą dostała już dwie dwójki. O swojej pani w szkole mówi, że jest dobra, bo załatwiła jej obiady, ale wolałaby do szkoły nie chodzić. Mogłaby wtedy wraz z mamą przebywać u cioci, u której są zabawki.

* * *

Matka Kasi, kobieta młoda, bardzo ładna, o śniadej cerze i długich, kasztanowych włosach, o swoim życiu opowiada chętnie, lecz często przerywa w pół zdania, aby otrzeć łzy. Wychowała się w Domu Dziecka. Rodziców swoich nie znała. Ludzi mówiła, że matka była alkoholiką i została pozbawiona praw rodzicielskich. Podobno zmarła w młodym wieku na raka. O tym czy miała rodzeństwo, nie wie. Ale chyba nie, bo prawdopodobnie by się dowiedziała. O ojcu nikt jej nie mówił, a i ona właściwie nie dowiadywała się. Podejrzewa, że matka sama nie wiedziała, kto jest ojcem. W Domu Dziecka znalazła się jako niemowlę i przeżywała w nim do 18 roku życia, kiedy to zaszła w ciążę.

Do nauki głowy nie miała. Z trudem ukończyła szkołę podstawową. Za namową wychowawczyń dwukrotnie podejmowała próby nauki w szkole zawodowej, ale nic z tego nie wyszło. W Domu Dziecka właściwie było jej dobrze. Poza kilkoma nieporozumieniami wynikłymi z ucieczek, nie miała kłopotów. Była lubiana przez koleżanki i wychowawców. Najmilej wspomina panią Krysię, która obroniła ją przed karą za ucieczkę.

Uciekla z koleżanką Basią do jej domu. Były na dyskotecce, chodziły po mieście i zająłły do kawiarni. Ojciec Basi przyszedł pijany „próbował się nawet do mnie dobrać, ale mu nie dałam”. Mimo to zadrzczyła koleżance, że ma brata i dom.

Na jednej z ucieczek poznała Wieska. Było wesoło, po raz pierwszy piła wino, a potem poszły do jego kolegi. Wiesiek bardzo się jej spodobał. Nie był ładny, ale umiał zabawić towarzystwo. Zawsze miał pieniądze i był dobrze ubrany. Kupował jej różne rzeczy. Jedną bluzkę nosi do dzisiaj.

Kiedy zaszła w ciążę, nie odwrócił się od niej, obiecywał, że zawsze będą razem. Pomagał załatwić mieszkanie (pokój) w starym budownictwie, które szybko otrzymała jako wychowanka Domu Dziecka. Nie było gozo, woda na korytarzu, ale tu czuła się szczęśliwa, bo miała wreszcie swój dom.

dokończenie na str. 2



Fot. Marek Woźniak

Kalifornijskie notatki

San Francisco — Wyspa złoczyńców ALCATRAZ

Wojtek MRÓZ

Każdego razu jadąc z Alamedy bądź Oakland przepięknym dwupozłomowym mostem BAY BRIDGE do centrum San Francisco, spoglądałem na małą wyspę leżącą niemalże w środku zatoki. Dziś również podążałem tą samą trasą, ale zjeżdżając z mostu, nie wybrałem pasa prowadzącego do centrum, lecz udałem się prosto do portu rybackiego, gdzie z przystani oznaczonej numerem 39 co godzinę odpływają statki w kierunku wyspy, która jest celem mojej dzisiejszej wycieczki — jądę do ALCATRAZ.

O zgrozo, przed kasami ujrzałem potężny szyld: bilety na dzisiaj wyprzedane. Ponieważ z planu mojego pobytu w Kalifornii wynikało, że tylko dzisiaj mogę obejrzeć to miejsce, nie zrezygnowałem i do uśmiechniętej kasjerki (tytu uśmiechniętych ludzi co w Kalifornii, chyba nie ma nigdzie na świecie) zwróciłem się z pytaniem — czy można jednak zdobyć jeden bilet — jestem naprawdę sam. Panienka okazała się uczynna, nie trwało długo, zorganizowała bilet dla singla kasując 7.50 dolarów za przejazd statkiem w

obie strony oraz wstęp na wyspę. Oczekując na statek przyglądałem się ok. 300 lwom morskim, które czyniąc niesamowity rumor, wylegiwały się na falochronach portu i wygrzewając się w południowym słońcu oczekiwały na samkołyki rzucane w ich stronę przez turystów.

Nadchodził czas odpływu, sprawdziłem jeszcze raz działanie magneto fonu i kamery — ruszyłem na pokład. Udałem się na wyspę, która zdobyła sławę nie dzięki swemu malowniczoemu położeniu, czy walorom klimatycznym. Na wyspie znajdowało się najcięższe więzienie w historii Stanów Zjednoczonych.

Skąd nazwa Alcatraz? Otóż hiszpański poszukiwacz przygód i odkrywca Manuel de Ayala przepływając przez Zatokę San Francisco w 1775 roku zakotwiczył swój żaglowiec w tego skrawka ziemi. Po wyjściu na ląd okazało się, że zamieszkała jest ona przez ... pelikany i tak zostało: „La isla de Alcatrazes” — Wyspa Pelikanów.

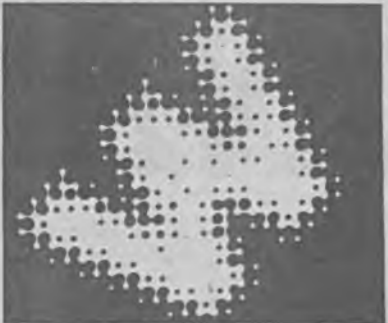
W 1848 roku Kalifornia została przyłączona do Stanów Zjednoczonych

dokończenie na str. 2



Widok z Alcatraz na San Francisco.

Fot. Autor



WYWIADY

„Wolę marzyć o rzeczach realnych”

Na walizkach

Rozmowa z Danutą Błazejczyk

● Ciągłe na walizkach... - To moja praca. Nie mam innej formy zarobkowania. U nas nie ma gwiazd. Wszyscy jesteśmy ciężko pracującymi ludźmi. ● Ciężko: co więc składa się na owe pięć minut piosenki? - Na pewno trzeba mieć dużo szczęścia i ja je miałam. Moje śpiewanie to jak bajka o Kopciuszk...

● A od kiedy zaczęłaś być bardziej znana od innych? - Dużo dało mi występowanie w teatrze Andrzeja Strzeleckiego w „Złym zachowaniu” i „Pod Egidą” u Jana Pietrzaka. Miałam szczęście. Ale teraz dopiero wiem, że wiele rzeczy chciałybym w swoim śpiewaniu pozmieniać. ● Co zmienić? - Nie mam nic poza swoim głosem. Koncerty i przygotowanie się do nich są na mojej głowie, bo nie ma u nas opieki menadżerskiej. Prywatnie też nie mam warunków do przygotowania się, bo mam w Warszawie jeden pokój z kuchnią. Gdybym w to chciała wstawić instrument...



Fot. Kazimierz Ligocki

dobrze, ale pracowały na to długie lata, a ich pozycja jest mocna. Lecz ja nie narzekam. Mimo kryzysu

jeżdżę dość często na koncerty. ● Nie klóci się to z życiem prywatnym?

- Mój mąż jest też muzykiem i wojażuje. Organizujemy więc tak: gdy ja wyjeżdżam to on zostaje z dzieckiem i na odwrot. Jak musimy wyjechać razem - pomagają nam moi rodzice. ● Ale wielu artystów mówi: perfekcja w życiu zawodowym oznacza brak czasu na co innego. Małżeństwo jest przeszkodą... - Dla mnie życie prywatne jest najważniejsze. Cenię dom. I gdybym musiała wybierać: śpiewanie czy rodzina - wybrałabym dom. On daje siłę. ● Jaki jest twój? - Jest nas troje z 9-miesięczną córką Karoliną. Sądzę, że jesteśmy bardzo szczęśliwi. Długo czekaliśmy na Karolinę i ona wszystko zmieniła w naszym życiu. Choć przez osiem miesięcy ciąży normalnie pracowałam. Cały czas wmaślałam sobie, że dam sobie radę i, że dziecko będzie też takie dzielne jak ja. ● Dlaczego musisz być dzielna, a nie kobieca, próżna, słaba, adorowana... - Wszyscy uważają, że piosenkarki powinny mieć takie łatwe, przyjemne życie. Gdyby tak się nagle zdarzyło - przeżyłabym szok. Na szczęście należę do ludzi, którzy lubią ruch i działanie. ● Ale czy oto rozdwojenie i rozstrojenie, ha trzeba ustalić trasę, program, omówić honoraria, zamówić hotele nie odbiera czasu, który powinien być przeznaczony na próby i śpiew? - Tak, ale... Rzeczywiście boleję jedynie nad tym, że nie mam nowych piosenek. Zaczynam czuć się bardzo źle, gdy muszę śpiewać po raz kolejny stare. Lubię piosenkę „Cud i miód”, bo od niej wszystko się zaczęło, ale ile razy można z nią wychodzić? Chciałabym nagrać kilka piosenek, które odświeżyłyby mnie i pokazały z innej strony. Piosenek ze wspaniałą muzyką. ● Pokazać się inną? Do tej pory kazałaś publiczności tylko słuchać, nie błyskałaś cekinami i tiulami... - I nadal tego robić nie będę. Na scenie najważniejsza jest piosenka. Ja i śpiewanie to jedno. Chciałabym tylko, aby było lepsze. Lecz muszę czekać. Choć bardzo boleśnie odczuwam brak nowych piosenek. ● Czekać oznacza czas wolny. Co wtedy robisz? - Jest Karolina i czas wolny nie istnieje. Ale dzięki niej nie mam go, by się smucić i żałować. A

wręcz odwrotnie: jej obecność popycha mnie do przodu. Jest dla kogo żyć i pracować. ● Wielu twórców kolegow pod hasłem: „do przodu” rozumie kilkuletni pobyt na Zachodzie... - Nie zdecydowałam się zostawić rodziny i wyjechać. Choć gdy wcześniej pracowałam za granicą, śpiewałam częściej, wybierałam piosenki, które mnie się podobają i więcej słuchałam. Na pewno się rozwijałam. Teraz tylko bardzo dużo słucham muzyki. Prywatnie, w domu przymierzam się do wielkich przebojów. Na Zachodzie są wydawane płyty z wersjami instrumentalnymi hitów. Przygotowanie półplaybacku wymaga dużych nakładów finansowych. Więc szukam innych sposobów żeby z tym sobie poradzić. A przygotować inną wersję światowego przeboju to zawsze jest pewnego rodzaju lekcja. To też sposób aby odnaleźć siebie w jakimś z gatunków muzycznych. Ja przysparzałybym do siebie wszystkie piosenki czarnych muzyków. ● Przed nami Święta, mówiłaś że dom najważniejszy. Czy oznacza to spokój, pisaniki, palmy i wspólne spędzenie czasu? - Jednak nie. Święta zapowiadają się nam na walizkach. Nie dość, że czas dzielimy na wyjazdy do rodzinnych domów oboja nas, to 3 kwietnia wyjeżdżamy do Holandii. Nie będzie więc wypieków i pisanek. Mam zresztą małą kuchnię. ● Rozumiem więc, że marzysz o domu, ogrodzie... - Chciałabym mieć tylko trzy - czteropokojowe mieszkanie w bloku. Dom pod lasem - to byłoby za dużo. Wolę marzyć o rzeczach realnych. ● Zepsuję więc cię humor: kiedy nowe piosenki, nowy recital w telewizji i trzy minuty w radiu? - Chciałabym przygotować recital na koncerty, ograć go w kraju i dopiero z tym materiałem pójść do telewizji. I może uda mi się to jeszcze w tym roku. Gdy znajdzie... sponsora. Lecz póki co - walizki i trasa. ● Czego więc można sobie życzyć? - Żeby mogła w tym roku nagrać piękną płytę i żeby podobała się nawet tym, którzy do tej pory moich piosenek nie lubią. A ja żyję w zamian czytelnikom „Nowej” pogodnych Święt, a gazecie - wspaniałych wydań. Rozmawiała Grażyna CUDAK

Od komiwojażera do businessmana (II)

Z Waldemarem Mackiem, właścicielem firmy „IMPORT-PLUS” i dzierżawcą sklepu „VALDI” rozmawia Ewa Tworowska-Chwalibóg

● Dlaczego zainteresowałaś się polskim rynkiem zbytu? - Śledziłem prasę kanadyjską, w której pisano o zmianach zachodzą-

cych w Europie Wschodniej. Dotyczyły one zarówno polityki, jak i gospodarki. Wiedziałem, że bodaj po 11 latach negocjacji kanadyjski

„McDonald” otworzył pierwszy snackbar w Moskwie. Kilka innych firm kanadyjskich także zawarło kontrakty z przedsiębiorstwami w Europie Wschodniej. Wówczas doszedłem do wniosku, że jest to jakaś szansa i dla mnie. Takie zmiany polityczno - gospodarcze zdarzają się raz na 50 lat i kto z nich nie skorzysta - traci. Im szybciej wejdzie się na taki nowy rynek, tym szansa osiągnięcia na nim sukcesu jest większa. Ci wielecy mogą jeszcze czekać. Lecz małe firmy, takie jak moja, muszą od razu skorzysta z nadarżającej się szansy. Później się już nie wciągną. ● W jaki sposób doszło do pierwszej twojej transakcji w Polsce? - Po raz pierwszy po dłuższej przerwie przyjechałem do Polski w kwietniu '89 roku. Zorientowałem się, że zachodzące w kraju zmiany pozwalają mi zrobić interes z polskimi firmami. Otrzymałem kilka propozycji, a w grudniu tego roku doszło do sfinalizowania jednej z nich. Kiedy rozpoczyna się realizowanie określonej transakcji na przykład w dolarach, to normalne, że chce się ją zakończyć w tej samej walucie, by w ten sposób ocenić jej opłacalność. (Choć po drodze mogło być kilka innych walut). Wówczas, w grudniu, kurs dolara wariował. Skakał w dół i w górę. Po zakończeniu transakcji, przeprowadzonej w złotych, wracaliśmy do dolarów. Część z nich kupiliśmy za drogo. Przekonałem się także o niesolidności niektórych kontrahentów w Polsce. Ten pierwszy kontrakt z Polską, realizowała firma kanadyjska - Contrex Canada, której jestem właścicielem. Po tej transakcji, zakończonej niewielkim zyskiem, zacząłem nawiązywać kontakty z kolejnymi partnerami. Próbowałem, między innymi z zielonogórskim „Malubem”. Obie strony wydały masę pieniędzy na korespondencję, faxy, telefony, a gdy przyszło finalizować umowę, oni się wycofali. Stwierdziłem, że tam nie ma z kim rozmawiać. ● Kiedy powstała firma „Import - Plus”? - Biuro rozpoczęło pracę z końcem września 1990 r. Dotychczas sprzedaliśmy kilkanaście kontenerów różnych towarów. To wszystko mało. Z drugiej strony - potencjalni klienci nieprawidłowo odbierają naszą ofertę. ● Do kogo zatem adresowana jest oferta twojej firmy? - Odwiedzają nas detaliści, gdy tymczasem oferujemy nasze towary hurtowniom. Kupują duże ilości

towarów, a więc w kontenerach. Kiedy kupuję jednorodny towar, który znajduje się w 4 - 5 kontenerach, to muszę w niego zainwestować 100 tys. dolarów. Nie mogę się rozdabiać. Ile takich towarów mogę kupić? Kilka. W Polsce co drugi hurtownik nazywa się importem, a towar przywozi ciężarówką od Aldiego albo innego hurtownika. Zanim zostanie tutaj zorganizowany prawdziwy rynek, musi upłynąć trochę czasu. Dopiero wówczas będzie wiadomo, kto jest importem, kto hurtownikiem, a kto detalistą. ● W jaki sposób znalazłeś ludzi do swego biura? Mając kanadyjskie doświadczenia - szukasz bądź zatrudniasz - superfachowców? - Chciałbym zatrudnić superfachowców, lecz trudno ich znaleźć. Obecnie w moim biurze pracują 3 osoby. Bardzo mi jest potrzebny fachowiec do handlu zagranicznego. Z praktyką, inicjatywą i dobrą znajomością języka angielskiego. Jestem zadowolony z tych osób, które zatrudniam, choć mam świadomość, że ich potencjał jest o wiele większy. Ich rzeczywiste możliwości jeszcze w nich drzemają. ● Jak je można obudzić? Polacy nie mają w sobie mentalności amerykańskiej, która kaže nieustannie pięć się w górę i non - stop wyznaczać sobie nowe, wyższe cele... - Praca jest tam wszystkim. Nie masz pracy, jesteś nikim. W Ameryce ludzie spędzają w pracy cały dzień od wczesnego rana, do późnego wieczora. W ogłoszeniach o zatrudnieniu pracodawcy często podkreślają iż osoby chcące znaleźć zatrudnienie między 9-tą rano a 5-tą po południu, w ogóle nie mają po co się zgłaszać. Według tamtej mentalności, jeśli jest praca, trzeba ją wykonać, bez względu na ilość godzin. Później pracodawca cię wynagrodzi. Trzeba zainwestować, by coś osiągnąć. ● Nasze, polskie, oczekiwania są zupełnie inne... - Tak. W Polsce wolna sobota, to jest wolna sobota. Od razu pojawia się pytanie, a co ja będę za to miał, że przepracuję wolną sobotę albo posiedzę w nadgodzinach. Najpierw są pytania tego typu zamiast pokazania - co potrafię. ● Czy firma się rozwija, czy stoi w miejscu? - Przybywa nam klientów, ale zrobilibyśmy więcej, gdyby był pracownik, zajmujący się handlem zagranicznym. Już o tym wspomniałem. ● Uważam, że zadaniem twoich

ludzi powinno być także „atakowanie” hurtowni i oferowanie im non-stop waszych towarów? - Oczywiście. Powinni na przykład czytać prasę i wiedzieć co dzieje się w Ameryce Południowej, w Stanach i bez przerwy szukać nowych kontaktów. Choćby przez ogłoszenia, w których reklamują się wielkie firmy produkujące żywność. W ten sposób znajduje się tak zwane „ślady” propozycji sprzedaży. ● Import - Plus” ma działać w jedną stronę, a więc towary zachodnie chcesz rozprzedać po Polsce? - To będzie jedna płaszczyna pracy. Drugą formą działalności będzie prywatna etykieta, lecz o szczegółach będziemy mogli porozmawiać za parę miesięcy. ● Co najbardziej przeszkadza ci w pracy? - Generalnie, absolutny brak profesjonalizmu. Zdarzają się jednak fachowcy, na przykład Bank S.A. w Zielonej Górze, w którym ludzie pracują w bardzo trudnych warunkach. ● To twoja była firma. Pracowałeś tam przecież przed wyjazdem z Polski... - To nie z tego powodu. Zetknąłem się z kilkoma innymi polskimi bankami, które pracują na zenującym niskim poziomie. Niepunktualność, brak solidności. Umówią się i nie przyjdą. Albo godzinę się spóźnią. Zachowują się tak, jakby praca była czymś drugorzędnym. Jakby ich byt od niej nie zależał. ● Nie czują zagrożenia? - Nie przywiązują takiej wagi do pracy, nie szanują jej, tak jak na Zachodzie zwykło się to robić. ● A przepisy? - Mielibyśmy niemile doświadczenie z innym bankiem aniżeli ten, o którym rozmawialiśmy przed chwilą. Telegraficzny przelew pieniędzy trafił do adresata po miesiącu. Tymczasem zapłaciłem przecież odpowiednio więcej, by dotarł na miejsce przeznaczenia w co najwyżej - kilka dni. Cała operacja sprowadza się do przesłania telexu, który powinien być u adresata tego samego dnia, a w następnych dwóch, trzech dniach powinien mieć pieniądze. Kolejny przykład - z branży gazotowej. Ogłoszenie trzeba zanieść osobie do biura ogłoszeń. Tam wystarczy telefon z podaniem treści ogłoszenia i numerem naszego konta, a po paru dniach przychodzi z gazety faktura, którą się płaci. Zresztą na Zachodzie ogłoszenia są dużo tańsze. ● Dziękuję za rozmowę.

blizej słowa Praszczęta

„W naszej lekturze, „Zemście” Fredry, jest zdanie: „Pójdziem o bna na praszczęta”. Tak mówi Papkin do Waclawa. Czy może pani wytłumaczyć, co to znaczy „praszczęta”, bo nawet w szkole nie mogliśmy dojść do konkretnego znaczenia tego słowa, a w żadnym słowniku ono nie figuruje” - pisze Ania G. z Zielonej Góry. Słowo to można znaleźć w „Podręcznym słowniku dawnego polszczyzny” opracowanym przez S. Reczkę. „Praszczęta” określone są tam jako „chlósta (w wojsku), cięgi, plagi”. Kara ta była okrutna, bo w zimie żołnierze ustawiali się w dwóch równoległych do siebie rzędach, a uzbrojeni byli w różgi lub pręty. Skazany musiał przejść między rzędami, a wtedy na jego plecach spadały razy. „Praszczęta” pochodzi z tej samej rodziny co „prasać” (rzucić, cisnąć czy) i „prask” (ciśnieć, rzucić). Jeszcze dziś możemy niekiedy usłyszeć w opowieściach starszych ludzi: „A on wtedy prask o ziemię...” (sa)

Wława w Gorbaczowa coraz mniejsza

Tylko 10 proc. ankietyowanych mieszkańców Leningradu uznało w lutym br., że działalność Gorbaczowa sprzyja rozwiązaniu problemów, przed którymi stoi Związek Radziecki. Aż 77 proc. uważa natomiast, że polityka prezydenta Gorbaczowa źle służy rozwiązywaniu problemów kraju. Najbardziej krytyczne stanowisko wobec prezydenta ZSRR zajmuje młodzież do lat trzydziestu (6 proc. ocen pozytywnych, przy 81 proc. negatywnych), studenci, intelligencja techniczna i humanisty.

Wyniki sondażu, przeprowadzonego przez Ośrodek Badań i Prognozowania Procesów Społecznych w Leningradzie, praktycznie pokrywają się z tymi, które uzyskano w rezultacie badań prowadzonych w Moskwie.



Fot. Marek Woźniak

Historia sportu żużlowego na Ziemi Lubuskiej (9)

Jerzy Rembas „odczarował” Wembley

Marek STANISZEWSKI

W latach 1976-1980 na krajowych torach odnotowano kolejne indywidualne i drużynowe sukcesy żużlowców Stali Gorzów.

W 1976 roku Stal, ponownie wywalczyła tytuł DMP, wyprzedzając drugi w tabeli zespół - Włókniarz Częstochowa o cztery, a trzeci - Unię Leszno aż o dwanaście punktów. Jednym z liderów zespołu mistrza kraju był Zenon Piech. Zawodnikowi temu zaproponowano starty w lidze brytyjskiej. Sponsor drużyny Hackney Londyn, zaufał umiejętnościom polskiego żużlowca i nie zawiódł się. Starty na Wyspach, w najsilniejszej lidze świata, procentowały później m.in. zajęciem piątego miejsca w finale IMS w Chorzwie (w imprezie tej wystąpili również Edward Jancarz i Jerzy Rembas). W finale DMS na lodyńskim stadionie White City: Polacy zdobyli srebrne medale, przegrywając jedynie z Australią. Skład polskiej ekipy tworzyli: E. Jancarz, Z. Piech, J. Rembas, Bolesław Proch i Marek Cieślak (Włókniarz Częstochowa). Warto dodać, że B. Proch, wychowanek zielonogórskiego Falubazu, w sezonie 1976 opuścił macierzysty klub i chciał startować w Stali Gorzów. Nie uzyskał na to zgody, ale za to z powodzeniem wystartował w ... lidze brytyjskiej w barwach Reading.

Z międzynarodowych występów w MŚ par w Eskilstunie (Szwecja), nie powiodło się duetowi E. Jancarz - Z. Piech, którzy zajęli ostatnie - siódme miejsce.

Z imprez krajowych, gorzowscy kibice szczególnie długo pamiętali finał IMP, który odbył się na stadionie Stali. W szesnastce finalistów było trzech gorzowian: J. Rembas, E. Jancarz i Bogusław Nowak. Przed zawodami w gronie faworytów wymieniano tylko żużlowców Stali. Żużel jest jednak dyscypliną sportu, w której o formie zawodnika, decyduje nie tylko on sam, ale i sprzęt. Defekty motocykli J. Rembasa i E. Jancarza, pozbawiły ich tytułu mistrza kraju. Zwyciężył Zdzisław Dobrucki (Unia Leszno).

W „Złotym Kasku” wygrał Marek Cieślak (Włókniarz), który wyprzedził E. Jancarza i J. Rembasa. W MPPK w Gdańsku, zawodnicy Stali (Jancarz - Rembas) zdecydowanie pokonali rywali i zdobyli tytuł.

Po rocznym pobycie w ekstraklasie, do II ligi spadł zielonogórski Falubaz. Z sukcesów indywidualnych żużlowców zielonogórskich, godne uwagi było trzecie miejsce w „Srebrnym Kasku” i drugie w „Brazowym Kasku”, wywalczone przez Andrzeja Huszczy.

Po spadku do II ligi, Falubaz opuścili: Zbigniew Marcinkowski (Stal Toruń), Romuald Łoś i Mirosław Łukaszczyk (obaj Start Gniezno).

W sezonie 1977, gorzowska Stal znów sięgnęła po mistrzowski laur w DMP. Przewaga stalowców nad drugą i trzecią drużyną, wyniosła cztery punkty. Osiągnięcie gorzowian było tym cenniejsze, że startowali bez Zenona Piecha, który zasilili gdańskie Wybrzeże. W finale IMP, startujący po raz pierwszy jako zawodnik Wybrzeża - Z. Piech, nie wytrzymał obciążenia psychicznego i zajął piąte miejsce. Mistrzem kraju został Bogusław Nowak, a trzeci był Mięczysław Woźniak.

Gorzowski duet J. Rembas - B. Nowak zwyciężył w finale MPPK w Ostrowie. „Złoty Kask” przywdział J. Rembas, a trzecie miejsce w tej imprezie zajął B. Nowak.

Żużlowcy Falubazu Zielona Góra w odmłodzonym składzie z Andrzejem Huszczą i Henrykiem Olszakiem na czele, zajęli pierwsze miejsce w II lidze i ponownie zameldowali się w ekstraklasie. W finale MIMP w Bydgoszczy, trzeci był A. Huszcza. Zielonogórczanin triumfował natomiast w „Srebrnym Kasku”.

W imprezach światowych z zawodników lubuskich wystartowali: E. Jancarz w finale IMS w Goeteborgu (Szwecja) - XIII m., oraz J. Rembas, E. Jancarz, B. Nowak i R. Fabiszewski w finale DMS we Wrocławiu. Reprezentacja Polski, a właściwie Stal Gorzów wzmocniona M. Cieślakiem - zajęła drugie miejsce w tej imprezie, zdobywając tytuł wicemistrzów świata. W finale IME juniorów wystartował A. Huszcza i zajął dwunaste miejsce.

Świetne recenzje podczas spotkań w lidze brytyjskiej zbierał Edward Jancarz. Był jednym z liderów Wimbledonu Londyn. O klasie Jancarza, najlepiej świadczyły zwycięstwa w znakomicie obsadzonych turniejach „Embassy International” i w memoriale Tommy Janssona.

W sezonie 1978 wprowadzono w polskiej lidze istotną zmianę. Wyścigi z udziałem młodzieżowców wliczają się do końcowego wyniku spotkania. W dwóch wyścigach młodzieżowców startowali jeden 21-latek i 23-latek. W skład zespołu mógł wchodzić dziewięty zawodnik, również młodzieżowiec. Bardzo często z usług młodzie-

żowca korzystał zielonogórski Falubaz. Andrzej Huszcza wielokrotnie zaliczał siedem występów w meczach ligowych, ale drużyna mająca w szeregach młodzieżowca z tak żelazną

Beniaminek ekstraklasy zielonogórski Falubaz, uplasował się na siódmym miejscu w tabeli. Najlepszym zawodnikiem ligi był jednak zielonogórczanin

W imprezach odbywających się pod egidą FIM, szczególnie pamiętny był finał IMS na Wembley. Rewelacyjnie w tej imprezie radził sobie Jerzy Rembas, startujący w lidze brytyjskiej w barwach Leicester. Na słynnym Empire Stadium, polski żużlowiec zajął piąte miejsce. Lokata ta była najlepszym miejscem wywalczonym przez reprezentanta Polski na tym torze. Rembas, który „odczarował” Wembley, był bliski zdobycia medalu. Przegrał jednak w barażu o tytuł II wicemistrza świata ze Scottem Autrey'em (USA) i Dave Jessupem (Anglia).

W finale DMS w bawarskim Landshut, reprezentacja Polski zajęła trzecie miejsce. Naszych barw bronili trzej zawodnicy lubuscy: E. Jancarz, J. Rembas i A. Huszcza. Finał MŚ par odbył się w Chorzwie. Znakomicie dysponowany E. Jancarz, nie miał niestety wsparcia w B. Prochu i w efekcie nasza para zajęła dopiero piąte miejsce. W finale IME juniorów w Lonigo (Włochy) wystartował H. Olszak i zajął dwunastą lokatę.

W sezonie 1979 po 25 latach na mistrzowski tron w DMP powróciła Unia Leszno. Uniści wyprzedzili o dwa punkty Stal Gorzów i o cztery - Falubaz Zielona Góra.

W finale IMP w Gorzowie wygrał eks-stalowiec Zenon Piech (Wybrzeże Gdańsk), a drugi był reprezentant gospodarzy Mięczysław Woźniak.

Olbrymią niespodzianką zakończył się finał MPPK w Gnieźnie. Dwójka 22-latków Henryk Olszak i Andrzej Huszcza (Falubaz), sięgnęła po tytuł mistrzów Polski. W „Srebrnym Kasku” trzeci był Huszcza.

Finał IMS powierzono ponownie Polsce. Na stadionie Śląskim w Chorzwie wygrał Ivan Mauger (Nowa Zelandia) przed Zenonem Plechem i Michaeliem Lee (Anglia). Dziewiąty był E. Jancarz. Udanie podczas finału MŚ par w Vojeńs (Dania) zaprezentowali się Jancarz i Plech. Zajęli trzecie miejsce i przegrali jedynie z gospodarzami Ole Olsenem i Hansem Nielsenem oraz z Anglikami, Michaeliem Lee i Malcolmem Simmonsem.

W 1980 roku w Stali Gorzów i Falubazie Zielona Góra, zabrakło Jancarza i Huszczy, którzy startowali w lidze brytyjskiej. Rutynowym gozrowianin był podpora Wimbledonu, a zielonogórski „młokos” w Leicester. Absencja tych zawodników w większości spotkań, odbiła się na wynikach obu lubuskich drużyn. Stal zajęła w lidze - czwarte, a Falubaz - siódme miejsce.

W finale IMP w Lesznie wygrał B. Jäder, ale na kolejnych miejscach byli dwaj falubazowcy A. Huszcza i H. Olszak. Podczas finału MPPK w Zielonej Górze także triumfował duet Unii Leszno (B. Jäder - Czesław Piwosz), a tuż za nimi J. Rembas i Marek Towalski (Stal Gorzów). W „Srebrnym Kasku” wygrał Maciej Jaworek (Falubaz).

Z imprez międzynarodowych, największy sukces zanotowali Jancarz i Plech podczas finału MŚ par w Krsko (Jugosławia). Nasz duet zajął drugie miejsce. W finale DMS - Polska była trzecia (w ekipie wystąpili m.in. Jancarz, Rembas i Huszcza).

Kibice nie przypuszczali zapewne, że dla polskich żużlowców nastaną ciężkie czasy ...



Zenon Plech dopiął swego i wywalczył tytuł mistrza kraju na gorzowskim torze. Fot. Mirosław Wieczorkiewicz.

kondycją jak filar Falubazu, mogła sobie na taki luksus pozwolić. Cztery raz z rzędu tytuł DMP zdobyła Stal Gorzów. Był to już szósty mistrzowski laur gorzowian. Z 18 rozegranych meczów Stal przegrała tylko trzy wyjazdowe pojedynki z: Falubazem 45:62, Włókniarzem Częstochowa 39:69 i Unią Leszno 48:60. Skład tworzyli: Jerzy Rembas, Bolesław Proch, Ryszard Fabiszewski, Edward Jancarz, Mięczysław Woźniak, Bogusław Nowak, Marek Towalski, Bogusław Rzewiński, Ryszard Dubiec, Krzysztof Okupski, Franciszek Jaziewicz, Arkadiusz Mazurkiewicz i Grzegorz Kislingier.

A. Huszcza ze średnią 2.65 pkt./wyścig. W finale IMP w Gorzowie na najwyższym stopniu podium stanął Bernard Jäder (Unia Leszno), który wyprzedził Bolesława Procha (Stal), Roberta Słabonia (Sparta Wrocław) i Andrzeja Huszczy (Falubaz). Tytuł najlepszej pary wywalczyli B. Proch i E. Jancarz, w „Złotym Kasku” triumfował Z. Piech (Wybrzeże) przed Prochem i Huszczą. Najlepszy zawodnik Falubazu, wygrał w „Srebrnym Kasku”, a drugie miejsce w tej imprezie zajął jego klubowy kolega Henryk Olszak. W finale MIMP drugi był Huszcza.



Jerzy Rembas, Roman Jankowski i Andrzej Huszcza byli asami Stali, Unii i Falubazu. Startowali także w lidze brytyjskiej i bronili m.in. barw reprezentacji Polski podczas finału DMS. Fot. Speedway Mail

GRAMY W BRYDŻA

Karta wspomnień - rok 1962

W okręgowych turniejach par zwyciężyli: w Międzyrzeczu (turniej Millennium) - Pochwatka i Zaworski z Gorzowa, w Krośnie - Lucyna i Stefan Wachnowscy, w Gubinie - Hossa i Ludwiczak, w Zielonej Górze - Mania i Michalski - wszystkie pary z Zielonej Góry.

Okręgowy finał mistrzostw Polski par wygrali zdecydowanie Mania z Michalskim, a w centralnym półfinale tych mistrzostw drugie miejsce zajęli młodzi brydżysty Handlowca Zielona Góra - Lunis i Machowski. W finale tych mistrzostw Bresiński z Cywińskim uplasowali się na dobrym siódmym miejscu, wśród najlepszych par Polski.

W Ślawie w piątym już z kolei mityngu, w turnieju teamów druga lokata naszych drugoligowców z Klubu Dziennikarza (Bresiński, Cywiński, Grzybowski i Michalski). Ogólnopolski turniej Winobraniowy wygrali ponownie Bresiński z Cywińskim.

Indywidualnym mistrzem okręgu został Brzeziński z Gozdniczy. W kadrze mistrzowskiej Bresiński z Cywińskim zajęli drugie miejsce, a Ast z Manią piąte. Obie nasze pary dostąpiły zaszczytu gry w kadrze krajowej.

Najwyższe tytuły „Seniorzy Asów” (tak to się wówczas nazywało) przyznano Bresińskiemu i Cywińskiemu. Była to niewątpliwie najlepsza para tych lat. Tytuł brydżysty roku 1962 przypadł WALERIANOWI MANI.

Nauka gry - prowadzenie zapisu

Dla wielu brydżystów, którzy już nawet posiadali pewne umiejętności w grze brydżowej, pewien kłopot sprawia prowadzenie zapisu. W brydżu znane są zapisy tzw. polski, plebiscytowy i międzynarodowy. My będziemy prowadzić zapis ogólnie przyjęty, czyli międzynarodowy. Zapis prowadzi jeden z graczy na kartce papieru (są też specjalne bloczki brydżowe) podzielonej wg poniższego wzoru:



Linia pionowa oddziela dwie strony zapisu, przeznaczone na premie dla obu par.

U w a g a ! W brydżu są tylko punkty dodatnie - dlatego możemy mówić o premiach.

Linia pozioma, zwana pospolicie „kreską”, rozgranicza premie, które otrzymujemy za realizację zapowiedzianych kontraktów (zapisujemy je zawsze pod kreską) i ... te pozostałe, które możemy otrzymać z wielu innych powodów (zapisujemy je nad kreską). Ale o tym potem.

Teraz zajmiemy się tym co się pisze pod kreską. Jeszcze jedna uwaga! Liczą się tylko - tak jak w licytacji - lewy powyżej początkowych sześciu.

Premie za takie lewy są następujące:
- w kolorze młodszym (trefl lub kara) - po 20 pkt,
- w kolorze starszym (piki, kiery) - po 30 pkt,
- w bez atu - 40 pkt za pierwszą lewą i po 30 pkt za każdą następną.

Przykład: Zadeklarowaliśmy kontrakt 1 pik i wzięliśmy siedem lew. Piszemy po stronie „My” - 30 pod kreską, liczy się bowiem tylko jedna lewa, gdyż tyle wzięliśmy ponad sześć.

Przeciwnicy zadeklarowali kontrakt 2 kier. Wzięli lew dziewięć. Zza lewy zapowiedziane kontraktem pisze się im pod kreską 2 x 30 czyli 60 pkt, za nadrobkę - zapisujemy nad kreską.

Należy pamiętać: tak jak przy podejmowaniu zobowiązań podajemy liczbę lew ponad sześć (np. „dwa piki” oznacza w licytacji deklarację wzięcia ośmiu lew) tak i przy zapisie premie za lewy zaczynamy liczyć począwszy od lewy siódmej.

Kolejny przykład: Zapowiedzieliśmy kontrakt sześć pik, ale wzięliśmy jedenaste lew, czyli do zrealizowania kontraktu zabrakło nam jednej lewy. Nam w takim przypadku nie się nie zapisuje, premie natomiast otrzymują przeciwnicy. Jaką? O tym niżej.

Zapis pod kreską ma istotne znaczenie dla przebiegu gry. Otóż za uzyskanie pod kreską 100 pkt, zalicza się parze dograną (partię), a za następne 100 pkt - robra. Tak więc, aby skończyć robra należy zdobyć dwie dograne. Obojętne jest, czy zapiszemy je za jeden kontrakt, np. za zrealizowanie 3 BA (100 pkt), za 4 kier lub 4 pik (120), za 5 trefli lub 5 kar (po 100), czy też za 7 BA (220), lub też za kilka kolejnych, niższych gier. Tak więc dograną zaliczamy również, gdy zagramy najpierw 2 BA, a potem 3 karo, bowiem suma punktów za dwie gry da nam 130 pkt (za 2 BA - 70 i za 3 karo - 60).

Piotr MIECHOWICZ



A nam jest wszystko jedno ...

Co moje - to tylko moje, co innych - to nieważne. Efekt jest zwykle podobny: nie obchodzi nas, gdy kogoś okradają, biją, bardzo ważne - gdy dramat dotyczy nas, a żaden świadek („rassowy egoista”) nie ruszy się, by pomóc.

Na przystanku autobusowym przy DT „Centrum” w Zielonej Górze czekała spora grupa ludzi. Autobus nadjechał, ludzie wsiadli. W tym momencie jedna z pasażerek poczuła, że ktoś wyszarpuje jej torebkę. Pod-

niosła alarm, doszukała się w autobusowym ścisłu złodziejskiej ręki. „Trzymajcie złodzieja! Torbę mi zabierają!” - krzyczała. Wokół niej, mimo tłoku uczynił się luz. Złodziej brutalnie odepchnął kobietę, autobus właśnie podjeżdżał pod kolejny przystanek. Otworzyły się drzwi, amator cudzej torebki wyskoczył. A pasażerowie ... Pojechali dalej.

Było gdzieś koło dziesiątej wieczorem. Nowosolski dworzec kolejowy. W pewnej chwili do jednego z pasażerów podszedł dwóch mężczyzn, temat zaczepki był nieistotny, zaczęła się szarpanina, lecz „Nec Hercules contra plures” - tak więc i pasażer nie dał rady napastnikom. Świadków napadli było kilkoro, żaden jednak nie odważył się pomóc. Nie wiadomo, jak skończyłyby się ta historia, gdyby nie ... słaba pleć. Oto jedyna, która podniosła krzyk, była kobieta. Na jej alarm zbiegła się służba kolejowa. A pozostali pasażerowie ... Rozeszli się w spokoju.

Krośnieńskie targowisko pełne handlujących. W penej chwili przy którymś ze straganów podnosi się krzyk. To jednej z kupujących złodziej wyciągnął z koszyka portmonek. Kobieta larum podniosła, w pędy za uciekającym złodziejaszkiem ruszyła. „Łapcie, trzymajcie!” - krzyczy, ale ludzie się rozstępują, jak na widowisko jarmarczne patrzy. Kobięcy krzyk dotarł jedynie do patrolu policyjnego, amator cudzego mienia wpadł więc w ramiona mundurowych. A targowisko ... wróciło do swoich zakupów.

Michał GAJ



Fot. Krzysztof Mężyński

kradzione nie tuczy

Trójkąta małżeński i pieniądze

Daniel SATECK

Joanna K. nigdy nie zagrała długiego miejsca. Za mąż wyszła wcześniej i to za mężczyzną znacznie starszego od siebie. Inżynier Lucjan K. był niezłym fachowcem, zarabiał dużo, a wydawał mało. Domem interesował się nie za bardzo. Każdego pierwszego dnia miesiąca przynosił pensję i prosił żonę o kieszonkowe. Wszelkie zakupy łącznie z nabyciem telewizora robiła Joanna K. Lubiała, jak zresztą większość kobiet, wydawać pieniądze, a że miała co wydawać, w sklepach czuła się znakomicie.

Któregoś dnia Lucjan K. powiedział żonie, że wyjeżdża na budowę do Libii. Kontrakt został zawarty na dwa lata. Jeśli Lucjanowi K. spodobą się za granicą, umowę będzie mógł przedłużyć. Jest w tym

przystojnego, rosteckiego, odwiedzającego dyskoteki. Od słowa do słowa okazało się, że Grzegorz nie ma pracy, a chciałby kupić trochę sprzętu elektronicznego. Gdyby miał możliwość zapożyczyćby się, ale jeszcze trzy lata temu wszyscy byli biedni. Grzegorz S. spodobał się Joannie K., więc bez dłuższego namysłu zaproponowała mu pożyczkę, Grzegorz S. nie chciał być dłużny, i tak się zaczęło. Oboje chodzili do restauracji, wyjeżdżali do Karpacza, Poznania. Córeczką Joanny K. opiekowała się matka Grzegorza S., biorąc za to pieniądze.

Lucjan K. nie przyjeżdżał do domu, słał listy i paczki, i pytał o samopoczucie żony oraz córeczki. Joanna opisywała mężowi swoje sa-

działa, że Grzegorz jest jej kuzynem z Wrocławia. Przyjaciel męża o nic nie spytał, a co sobie pomyślał, to już jego sprawa.

Joannie K. powodziło się jeszcze lepiej, ubierała się modnie, ubierała również Grzegorza S. O tym, że ona nie musiała pracować już wiemy, nie pracował także Grzegorz S. Sąsiedzi spoglądali na nich, ale cóż mogli zrobić, skoro to dwoje dorosłych ludzi. I przytrafiło się Joannie K., zaszła w ciążę. Na zabieg było już za późno, gdy się zorientowała. Grzegorz S. nic sobie z tego nie robił. Na pytanie Joanny, czy się z nią ożeni, początkowo nie odpowiadał, a potem przytaknął. Oboje zdecydowali, że po powrocie męża Joanny z Libii, zamieszają w jej mieszkaniu.

Lucjan K. wrócił do domu w chwili, gdy Joanna była w porodówce. Nawiał tyle prezentów, że nie mieściły się w przedpokoju. Joannie sprawił futro, kilka par butów włoskich, sukienki, bluzki, torebki, bieliznę, w jakiej chodziła aktorki. Córeczce też nakuł rzeczy najpiękniejszych. W kieszeni miał dolary, bowiem już w Libii umyślił sobie, że tak wyszykuje mieszkanie, tak je wyposaży, jak nie ma u nikogo w Zielonej Górze. A pierwsze co zrobi, to wybierze się z żoną na wycieczkę do Francji czy Włoch.

Chwilę odpoczął i zapukał do drzwi sąsiadki, by dowiedzieć się, gdzie jest jego żona. Usłyszał, że w szpitalu. Natychmiast pojechał do lecznicy a tam powiedziało mu prawdę... Pewnie tych kwiatów, które kupił w kiosku, nie zaniósł Joannie.

Po jakimś czasie przeprowadził rozmowę z jeszcze żoną, która oświadczyła mu, że teraz kocha innego i nie zamierza reszty życia spędzić z facetem, co ma tylko w głowie pracę. Grzegorz jest porwyczy, ale i przystojny, bywa z nią w dyskotekę. A w ogóle, to dopiero z Grzegorzem czuła się szczęśliwa. Lucjan jeśli chce, może odwiedzać córeczkę. Z domu musi się wynieść. Aha, to wszystko co jest w pokojach, należy do Joanny.

Lucjan K. wyprowadził się, zamieszkał w hotelu zakładowym. Któregoś dnia usłyszał pukanie do drzwi, otworzył je, w progu stała Joanna, zapłakana. Powiedziała, że Grzegorz zmienił się, nadal nie pracuje, mało tego, wynosi z domu to, co zostawił jej Lucjan. Bije ją i dzieci. Pomóż, poprosiła i zaraz spytała, co ma robić. I dodała, by Lucjan wrócił do domu, przepędził Grzegorza, bo naprawdę było jej tylko dobrze z Lucjanem. Nie, usłyszała. Nie ja zawiniłem i nie ja będę naprawiał błędy. Moja córka niebawem skończy szkołę i już nie będzie potrzebowała mojej pomocy. Zresztą nawet jeśli będzie dorosła, to ja i tak zawsze jej pomogę. A ja...? spytała rozżalona Joanna. Ty masz swojego mężczyźny.

W dniu imienin Joanny Lucjan kupił kwiaty. Kiedy zatrzymał się przed drzwiami i usłyszał jej szloch, aż zagryzł wargi. Chciał zapukać do drzwi, ale wtedy usłyszał: Wynoś się do tego dziadka!



Fot. K. Mężczyński

wszystkim jeden problem, otóż Lucjan K. nie będzie mógł za często przyjeżdżać do domu rodzinnego. Żona przyjęła to z zaskokiem, ale skoro pobyt męża za granicą rozwiąże ich wszelkie problemy materialne, powiedziała, że jest młoda i znieśnie samotność. Oczywiście ostrzegła Lucjana K. by pamiętał, że ma żonę i córeczkę.

Joannie K. żyło się znośnie, przede wszystkim nie musiała pracować. Czasami nudziło się jej, bywała więc w parku, kawiarni, u znajomych. I właśnie u znajomych poznała Grzegorza S. młodzieńca

motne dni i noce, słowami wyrażała tęsknotę i dodawała, by pamiętał o niej, jak ona pamięta o nim. Oczywiście pieniądze składa, wydaje tylko tyle, by zaspokoić minimalne potrzeby ich córeczki. Gdy Lucjan wróci, będzie miał za co wyposażyć mieszkanie.

Prawdopodobnie Lucjan K. bardzo się wzruszył, bo podał koleżce, który jechał do Zielonej Góry znacznej wielkości paczkę. Kiedy kolega zadzwonił do drzwi otworzył mu Grzegorz S. tylko w koszuli i kapiachiach. Po chwili wyszła z łazienki Joanna K., w szlafroku, i powie-

Rembrandt na ulicy

Wojtek KOZŁOWSKI

„Poszukiwany Rembrandt-nagroda 1.000.000 \$”, „Rembrandt jako dobry policjant”, „Dobry dowcip starego Rembrandta”, to tylko niektóre z napisów, którymi opatrzone były rysunkowe kopie obrazów mistrza z Rijn, widoczne na kilku witrzynach i plotech w centrum miasta. Plakaty nie plakaty anonimowego autora zdradzają, że zapoznał się on ze specjalną techniką rysunkową wielkiego Holendra. Nic w tym dziwnego, ponieważ (co możemy zdradzić) jest nim uczeń V klasy Liceum Plastycznego, Robert Piotrowicz.

Czym w zamysłu była ta akcja - czy może kpina, prowokacja, „szarganiem świętości”? Są podobno i takie jej interpretacje, sądzę jednak, że jest to daleko idące uproszczenie. Obrazy, które Robert skopiował i

opatrzyl anegdotalnymi podpisami, należą do kanonu światowej kultury - „Wymarsz strzelców”, „Lekcja anatomii doktora Tulpa”, autoportrety, niezliczonych reprodukcji znane są prawie wszystkim. Ich wielkość jest nie kwestionowana - i Piotrowicz jej nie podważa. Próbuje tylko odnaleźć swój własny stosunek do tej sztuki, usiłuje znaleźć dla niej miejsce w dzisiejszym czasie. Umieszcza ją w trywialnym otoczeniu ulicy, wpasowując w zgiełkliwy świat reklam, plakatów, ogłoszeń, co ważne - nie posługuje się reprodukcją, rysuje sam, choć rysunek powiela na kserokopiarce. Zasadniczym pozostaje pytanie - czy w ten sposób degraduje Rembrandta do roli jeszcze jednej gwiazdy kultury masowej, czy wskazuje nam, choć przewrotnie, te

wartości, o których zapominać nie powinniśmy?

Przy wszystkich zastrzeżeniach, jakie można do tej akcji mieć, warty zauważenia jest sam fakt podjęcia dyskusji na tak ważny temat; zawodowi artyści rzadko zdobywają się na podobny wysiłek.

Robert Piotrowicz jest członkiem „Młodzieżowej Grupy Roboczej” przy BWA (które sfinansowało jego akcję). Uczestnicy prac „MGR” mają w planach kilka akcji ulicznych, w początkowych stadiach realizacji są 4 filmy video wg własnych scenariuszy. Są to jeszcze bardzo młodzi ludzie, choć ich aktywność i twórczy stosunek do życia są godne podziwu. Kto wie, może spośród nich wyrosnie Rembrandt? Oby, o ile geniusze jeszcze się rodzą!

BARAN - 21.03. - 20.04.

Zarysują się nowe, ciekawe możliwości zawodowe, nie odrzucaj ich, okażą się korzystne. Nie działaj impulsywnie, przeczekań nie najlepsze pory przyniesie efekty, także te wymierne. W życiu osobistym po starciu, szaracie dni staraj się ubarwić uśmiechem, małym kompromisem i radością z życia i nadchodzącej wiosny. Spory, nieprzewidywany w budżecie wydatek zachwieje nieco finansami, inne sprawy ułożą się dobrze.

BYK - 21.04. - 21.05.

Okres nieco nerwowy, w pracy może być trochę kłopotliwie i stresująco - nie wchodź w środek tocących się rozgrywek, wypełniaj swoje obowiązki, bądź punktualny, solidny i taktowny - wszystko ułoży się pomyślnie. Osoby, planujące zmianę miejsca pracy, a nawet zmianę zawodu - stoją przed dużą szansą ale należy z niej skorzystać w miarę szybko. Zdrowie niechże także w rodzinie. W życiu osobistym nadal dobrze, a przyjaciele bliźnięta nie zostawią Cię samego i zawsze pomogą.

Bliźnięta - 22.05. - 21.06.

Dobry, nawet bardzo dobry tydzień. W pracy nawał zajęć własnych i dodatkowych, związanych z przygotowaniem spraw istotnych, niezwykle ważnych, nieomal prestiżowych. Nie pozwól, by Cię ogarnęło zmęczenie, nie ustąp, dopnij swego i dobij do celu. Nowa znajomość może, szczególnie wszystkim wolnym i samotnym - mocno zawrócić w głowie. Pamiętaj, że poczucie humoru i optymizmu pozwolą przelamać największe nawet przeszkody.

RAK - 22.06. - 22.07.

Sparwy, przewidziane na ten tydzień starszy się wykonają wg z góry uzgodnionego planu - jeżeli to się uda, efekty przejdą Twoje oczekiwania. Doskonały okres dla osób związanych z działalnością artystyczną - udany koncert, doskonałe recenzje zaakceptowana przez wszystkich Wystawa, - same pomyślne zdarzenia. Zapowiada się miła rodzinna impreza. Wskazana bardzo duża ostrożność w czasie podróży.

LEW - 23.07. - 22.08.

Coraz silniej odczuwasz stan zmęczenia, trzeba pomyśleć o wypoczynku - a może by tak

wyjazd na święta i cały przedświąteczny okres?

Mimo znacznie zwiększonych obowiązków - w pracy nadal dobra atmosfera, pomyślne rozwiązania i ciekawe perspektywy, także te na nieco dalszą przyszłość. W sprawach osobistych - dobre układy, - bliska sercu osoba zmieni trochę Twoje plany, ale będzie to z korzyścią dla Ciebie.

PANNA - 23.08. - 22.09.

Jeżeli nie wszystko szło po Twojej myśli, - teraz jest okres dużych satysfakcji; - dobra passa, dobre układy, dobre finanse w perspektywie - dla wszystkich z zacięciem technicznym - atrakcyjny wyjazd lub ciekawa propozycja związana ze zmianą stanowiska lub zakładu pracy. Korzystny okres dla wszystkich, chcących rozpocząć działalność na własny rachunek - nie należy zwlekać z podjęciem decyzji, uda się!

HOROSKOP

WAGA - 23.09. - 23.10.

Tydzień urozmaicony pod każdym względem, - w pracy pozycja coraz mocniejsza ale nie wolno zejść z wytyczonej wcześniej drogi. W życiu osobistym mile spotkanie i równie mile wieści od bliskiej sercu osoby. Osoby, pracujące w handlu i transporcie mają przed sobą dobre dni, interesy będą ze wszech miar udane a finanse zadawalające. Spółka z Wodnikiem okaże się udatnym i intratnym przedsięwzięciem.

SKORPION - 24.10. - 22.11.

Najbliższe dni zdominują myśl o tym, jak rozwiązać problem zawodowy nieomal nie do rozwiązania, - znakomity pomysł - choć nietławy do urzeczywistnienia podsunie życzliwość i oddany przyjaciel. Atmosfera wokół Ciebie może być trochę napięta i nieco trudna, ale znajdziesz zrozumienie i poparcie. W życiu osobistym spokojne, dobre dni - a dla młodych duża szansa na spotkanie ciekawych przyjaciół.

STRZELEC - 23.11. - 21.12.

Na odcinku zawodowym zarysowują się zmiany, ale czy na korzyść - będzie to zależało wyłącznie od Ciebie. Twoje zachowanie, postawa i przede wszystkim spokój mogą zadecydować, w jakim kierunku sprawy się potoczą. Jak zwykle, bardzo pomocne będzie poczucie humoru - nie zapomnij o uśmiechu, jest dobry na wszystko - i przedłuża życie! W życiu osobistym - do pełni satysfakcji droga trochę daleka, ale pamiętaj - czas zawsze pracuje dla cierpliwych.

KOZIOROŻEC - 22.12. - 20.01.

Tydzień ważny, obfitujący w przemyslenia, plany, poszukiwania nowoczesnych i niekonwencjonalnych rozwiązań. Zachowaj optymizm, nie zbaczaj z wytyczonej drogi, wykaz upór w dążeniu do celu. Zmęczenie zimą będzie dawało się coraz mocniej we znaki dobrze byłoby pomyśleć o urlopie, nawet krótki wyjazd okaże się zbawienny dla podreperowania zdrowia i poprawy samopoczucia. Finanse cieniutkie, ale dasz sobie ze wszystkim radę. Panna będzie Ci nadal życzliwa, zasługuje na pełne zaufanie.

WODNIK - 21.01. - 20.02.

Tydzień niezwykle pracowity, pełen napięć, małych stresów - zwiększonych kłopotów. Dla wszystkich, którzy zaplanowali wyjazd na wiosenny wypoczynek - nie najlepszy okres - wskazana wielka uwaga na wszystko, bagaż, trasę, najbliższych. Osoby mające zaletę pożyczkowe, w niewykonywanej pracy, w niezdanym egzaminach - powinny jak najszybciej postarać się wszystko pouzupelniać - najbliższe dni będą bardzo sprzyjające. Nie ufaj Baranowi, jest dwulicowy i zdradny.

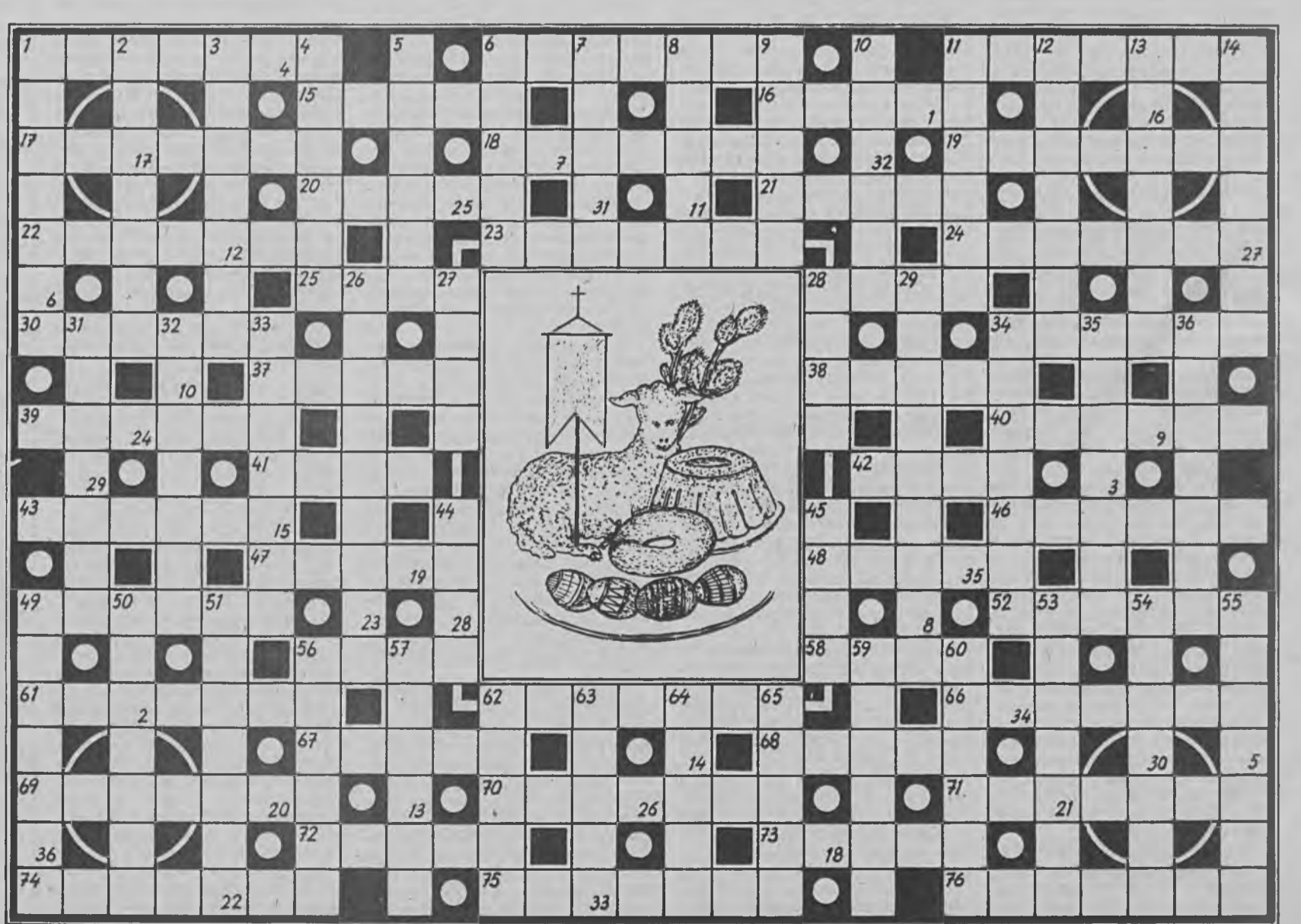
RYBY - 21.02. - 20.03.

Wbrew nie najlepszemu ostatnio nastrojowi - trzeba się zdobyć na pogodę, spokój, optymizm - nadszły czas, większych kłopotów. Dla wszystkich, którzy zaplanowali wyjazd na wiosnę - pozwól na lepsze widzenie świata. Dla wszystkich, zaczynających w zawodzie start od nowa - bardzo dobra passa, byle tylko wytrwać i konsekwentnie realizować założony plan. Dobre układy sercowe. Lew jest w Tobie nadal zakochany, i chociaż go nie zauważasz, liczy na życzliwe spojrzenie, może nawet wzajemność? ANKA

KRZYŻÓWKA WIELKANOCNA

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, ustawione od 1 do 36, utworzą ostateczne rozwiązanie - przysłowie ludowe.
Poziomo:
 1. ścinęć 6. jadalna jagoda leśna 11. koń cisawy 15. roślinny symbol zdrowia 16. poczwarka owada 17. kasza z manioku 18 pokawałkowane mięso 19 coś bardzo smacznego 20. figura szachowa 21. osiada w kominie 22. wąska arteria miejska 23. ścina trawę 24. belka dachowa 25. gaz życia 28. odmiana, grupa 30. zły duch 34. ozdoba ścienna 37. stolica Jordanii 38. bicie, chłosta 39 powolny kłus 40. rodzaj mięsa 41. oszklony otwór w murze 42. mieszkanca wody 43 alkohol etylowy 46. zwój z kwiatów 47. dorosła postać owada 48. do pisania na tablicy 49. piętro widowni teatralnej 52. odgłos pęknięcia 56. opera R. Leoncavallo 58. znak dźwięku 61 dobry 62. ciągnie wagony 66 rozkrzewanie się 67. krowi gruźlica 68. zorganizowane działanie 69. rodzaj ekranu telewizyjnego 70. rośnię nad stawami 71. wędzony wyrób mięsny 72. miejsce zapasów 73. hutnicze miasto we Włoszech 74. wystawca ciągnionego wksła 75. rozbójnik morski 76. zakupień

E.Zoli 28. pole orne 29. szczegółna uczuciowość 31. strofka 32. absolutnie technikum 33. zespół pałacowo-parkowy w granicach Warszawy 34. jednostka mocy 35. złodziej okradający kasy 36. jedna z funkcji trygonometrycznych 44. olej skalny 45. zgon 49. krępy koń tatarski 50. mityczna żona Eneasz 51. rodzaj ścięgu 53. rozdzienie tkanki płucnej 54. niższy stopień duchownego katolickiego 55. wytwórca rondli 56. przełęcz w Tatrach Wysokich 57. burza śniegowa 59. przytulenie do piersi 60. Indianin znad Orinoko 62. brzdąc 63. wirnik 64 zapal, ożywienie 65. zabronione.



Rozwiązanie krzyżówki nr 33/91
 Znaczenie wyrazów:
Poziomo: gorączka, rzepa, pszenica, zbawca, omfale, klaser, ramota, baszta, kurara, akceptor, e-land, arkansas.
Pionowo: gips, razem, cynia, Arab, nerw, masakra, czek, alasz, flota, brykiet, abak, scena, tytus, rias, rada, irys.
Nagrody wylosowali:
 Dariusz Cebernik - Międzychód, ul. Polna 3, Władysław Orszewski - Kostrzyn n/O, Os. Słowińskie 9/11, Sylwester Hładkiewicz - Jasięń, ul. Żarska 21, Mieczysław Kaczmarczyk - Gozdnicza, ul. Leśna 11, Tadeusz Kluczewski - Lubniewice, Plac Kasztanowy 2.
 Nagrody wyślemy pocztą - Gratulujemy.

Pionowo:
 1. rodzaj welwetu 2. zakażenie krwi drobnoustrojami 3. mieszkanca Mediolanu 4. ozdoba męskiej szyi 5. dramat S.Wyspiańskiego 6. tymczasowy budynek 7. rodzaj zagadki 8. córka Kraka 9. liłkier kminkowy 10. bryłka, mały kawalek 11. zagłowiec z czasów Vasco da Gamy 12. nowotwór złośliwy 13. arteria 14. zaraźliwa choroba psów 26. napój orzeźwiający 27. sfilmowana powieść

SPEEDWAY - SEZON 1991

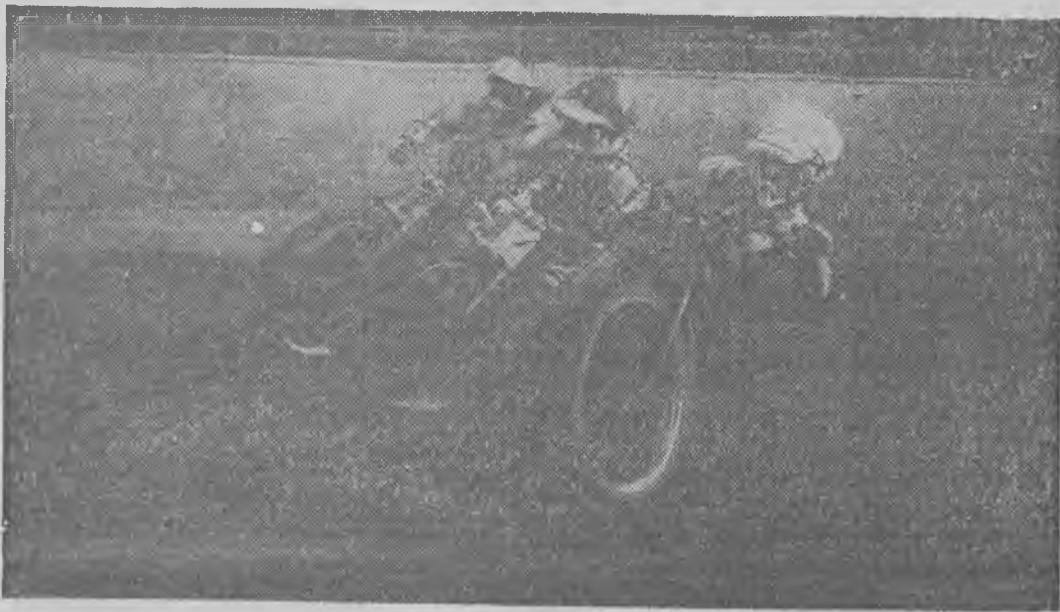
Zużłowa Temida

Do prowadzenia spotkań w br. *powołano pod broń* 28 arbitrow. A oto lista sędziów i ważniejsze imprezy, które poprowadzą:

- Jan Banasiak (Częstochowa) — półfinał MPPK w Lublinie
- Lechosław Bartnicki (Gdańsk) — runda wstępna IMS we Wrocławiu
- Ryszard Bielecki (Lublin) — półfinał "Brazowego Kasku" w Lublinie
- Ryszard Bryła (Zielona Góra) — półfinał "Złotego Kasku" w Zielonej Górze
- Roman Chelaźde (Toruń) — finał MPPK w Bydgoszczy
- Marek Czernecki (Wrocław) — II finał "Złotego Kasku" we Wrocławiu
- Benon Dembiński (Leszno) — półfinał "Brazowego Kasku" w Ostrowie
- Ryszard Głód (Bydgoszcz) — mecze II ligi
- Aleksander Janas (Zielona Gó-

- ra) — półfinał MIMP w Zielonej Górze
- Sławomir Jędras (Pleszew) — mecze II ligi
- Jerzy Kaczmarek (Poznań) — mecze I ligi
- Józef Komakowski (Bydgoszcz) — półfinał MPPK w Grudziądzu
- Janusz Konieczny (Gniezno) — ćwierćfinał IMP w Gnieźnie
- Henryk Kowalski (Bydgoszcz) — półfinał "Srebrnego Kasku" w Bydgoszczy
- Włodzimierz Kowalski (Zielona Góra) — runda kontynentalna IMS w Rybniku i finał IMP w Toruniu
- Andrzej Kulesza (Gdańsk) — półfinał IMP w Gorzowie
- Józef Musiał (Leszno) — półfinał "Złotego Kasku" w Lesznie
- Romuald Owsiany (Sopot) — półfinał M. MPPK w Gdańsku
- Stanisław Piętkowski (Gorzów) — finał MIMP w Toruniu
- Józef Piekarski (Toruń) — II fi-

- nał "Brazowego Kasku" w Gnieźnie
 - Józef Rzepa (Kraków) — półfinał "Złotego Kasku" w Krośnie
 - Roman Siwiak (Gorzów) — II finał "Srebrnego Kasku" w Opolu
 - Stanisław Skowron (Ostrów) — półfinał M. MPPK w Rybniku
 - Marek Smyła (Wrocław) — półfinał IMP w Opolu
 - Maciej Spychała (Opole) — I finał "Srebrnego Kasku" w Świętochłowicach
 - Jolant Szczepanek (Rzeszów) — półfinał MIMP w Tarnowie
 - Marek Wojaczek (Rybnik) — ćwierćfinał IMP w Świętochłowicach
 - Krzysztof Woźniak (Wrocław) — ćwierćfinał IMP w Ostrowie.
- O sędziowskie szlify ubiegać się będzie trójka praktykantów:
- Zbigniew Owsiany (Gdynia)
 - Andrzej Szczepańczyk (Zawiercie)
 - Jacek Ziółkowski (Lublin).



Co nowego w regulaminie?

W sezonie 1991 nastąpiło kilka zasadniczych zmian w regulaminie sportu żużlowego w Polsce. A oto najważniejsze z nich.

W meczach ekstraklasy odbędzie się mecz i rewanż. Zrezygnowano z systemu play off.

W przypadku stwierdzenia, że motocykl nie odpowiada wymogom regulaminowym w zakresie: pojemności silnika, przekroju przelotu gaźnika, tłumika i tylnej opony — sędzia zawodów wyklucza zawodnika. Wszystkie punkty zdobyte przez żużlowca używającego niewłaściwego sprzętu, zostają anulowane, a wynik spotkania zweryfikowany. Przewiduje się kary za takie przewinienia w kwocie 5 mln złotych i odjęcie 15 punktów od końcowego wyniku zawodów za każdy motocykl.

Sędziowie, którzy pełnią w klubach funkcję trenera nie będą sędziować zawodów o mistrzostwo Polski i imprez objętych nagrodami PZM, natomiast etatowi działacze klubowi — zawodów z tego cyklu rozgrywek, w których startuje ich klub.

Po drugim sygnale dźwiękowym sędzięgo zawodów nie przysługuje prawo do żadnego opóźnienia. Zawodnik, którego silnik zgaś, może po podniesieniu taśmy

maszyny startowej otrzymać pomoc w celu popychania motocykla, lecz tylko do linii trzydziestometrowej. Jeżeli do tego miejsca motocykl nie zostanie uruchomiony, następuje wykluczenie zawodnika.

W jednym klubie może być maksymalnie czterech obcokrajowców. W meczu ligowym w składzie zespołu wystartować może maksymalnie dwóch zawodników zagranicznych.

Zawodnik z obywatelstwem polskim zobowiązany jest do zawarcia umowy kontraktowej z klubem, na okres minimum 1 roku.

Za nieregularnie przygotowanie toru do zawodów i dostosowanie do właściwego stanu dopiero na polecenie sędziego:

— bez opóźnienia rozpoczęcia zawodów — kara porządkowa od 2,5 do 5 mln złotych,

— z opóźnieniem rozpoczęcia zawodów do 1 godziny — kara od 5 do 12,5 mln złotych,

— w razie niedostosowania toru do wymogów regulaminowych w czasie ponad godzinę po terminie rozpoczęcia zawodów — walkower dla przeciwników, kara

12,5 mln złotych oraz zawieszenie licencji toru.

Drużyna, która stawia się na zawody bez motocykli, wyposażenia i dokumentów uprawniających zawodników do startu, przegrywa mecz walkowerem. Jeśli udowodnione zostanie, że winę za nierozegranie spotkania ponosi drużyna gości, poza utratą punktów meczowych, pięciu zawodników gospodarzy kwotę 25 mln złotych.

Do rozgrywek II ligowych dopuszcza się drugie drużyny klubów I ligi (bez prawa awansu do ekstraklasy). W przypadku degradacji zespołu I-ligowego, drużyna rezerwowa zostaje automatycznie wycofana z rozgrywek II ligi. Tylko zawodnicy drugiego zespołu klubowego niższej ligi mają prawo startu w drużynie I ligi bez ograniczeń.

W br. obowiązywać będą trzy typy tłumików: Jawa, King i Tolba.

Zawodnicy w imprezach o mistrzostwo Polski mogą używać 1 opony dowolnego typu homologowanej przez FIM.

Kluby w ciągu dwóch lat (1991-92) muszą wyszkolić przynajmniej dwóch zawodników na licencję "Z", gdyż w przeciwnym razie nie będą mogli zakontaktować żużlowców zagranicznych.

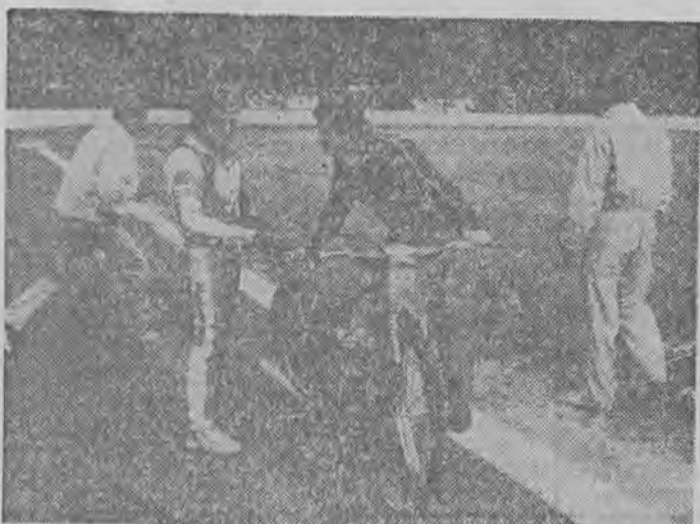
Grunt to rodzinka...

W Stali Gorzów nie brakuje różnych koligacji rodzinnych. Zaledwie w ubiegłym roku zakończył wspaniałą karierę sportową Jerzy Rembas, który obecnie jest drugim trenerem zespołu, a już świetnie radzi sobie na torze jego syn, 16-letni Piotrek.

Z kolei w ślady Piotra Świsła podąża jego szwagier (brat pani Mirelli Świsł) - Mariusz Staszewski.

Obaj w tym roku przystąpią do egzaminów na licencję żużlową.

W ubr. licencję zdobył pod koniec sezonu Andrzej Giżycki. Przed laty na gorzkim torze karierę żużlową rozpoczął jego ojciec, ale kontuzja nie pozwoliła mu na rozwinięcie skrzydeł. Może syn zrobi to za tatę...? Notabene ojcowie Świsła i Giżyckiego — mieszkający w podgorzkich Marwicach — są serdecznymi przyjaciółmi.



Andrzej Huszcza

SKARB KIBICA

K.S. "APATOR" Toruń

ul. Fałata 98-102, 87-100 Toruń.
Telefon: 233-61.
Barwy klubowe:
złoto-niebiesko-białe.
Klub i sekcja założone w 1962 roku.

Pojemność stadionu: 23 tysiące, długość toru: 349 m., rekord: 63.91 sek. — Piotr Świsł (Stal Gorzów), 8.05.1989.

Prezes klubu — Janusz Marzygliński, wiceprezes — Benedykt Rogalski, kierownik sekcji i drużyny — Jerzy Kniaź, trenerzy — Stanisław Miedziński i Janusz Kościelak, mechanicy — Ryszard Kowalski i Krzysztof Głowacki.

Najwyższa lokata w lidze: Im. w 1986 i 1990 r.

ZAWODNICZY

Eugeniusz Miastkowski (56) — 1.50 (wycięg w sezonie 1990), Wojciech Zabiakowicz (57) — 2.06, Stefan Tietz (65) — 1.42, Mariusz Strzelecki (67) — 1.33, Krzysztof Kuczowski (69) — 1.38, Jacek Krzyżaniak (68) — 1.92, Mirosław Kowalik (69) — 1.89, Ro-

bert Sawina (71) — 1.78, Robert Byblewski (72), Sławomir Derdziński (71), Tomasz Zieliński (72), Per Jonsson (66), Peter Nahlin (68), Kenneth Nystroem (65), Vesa Ylilinen (65).

Przybyli: R. Pruss — powrót z GKM Grudziądź, P. Jonsson, P. Nahlin i K. Nystroem (Szwecja) i V. Ylilinen (Finlandia).

Ubyli: Christer Karlsson (67) - Szwecja i Piotr Baron (74) — GKM Grudziądź.



R.K.S. "MOTOR" Lublin

al. Zygmuntołskie 5, 20-101 Lublin.
Telefony: 257-25 i 259-99.
Barwy klubowe:
złoto-niebieskie.
Klub założony w 1950 roku, a sekcja żużlowa w 1952.

Pojemność stadionu: 20 tysięcy, długość toru: 388 m., rekord: 69.94 sek. Antoni Skupień (ROW Rybnik) 30.06.1988.

Prezes klubu — Władysław Król, wiceprezes — Jan Demczuk, kierownik sekcji — Stanisław Gąszcz, kierownik drużyny — Tadeusz Supryn, trener — Witold Zwierzchowski, mechanicy — Albin Góral, Jerzy Zgierski, Sławomir Krawczyk.

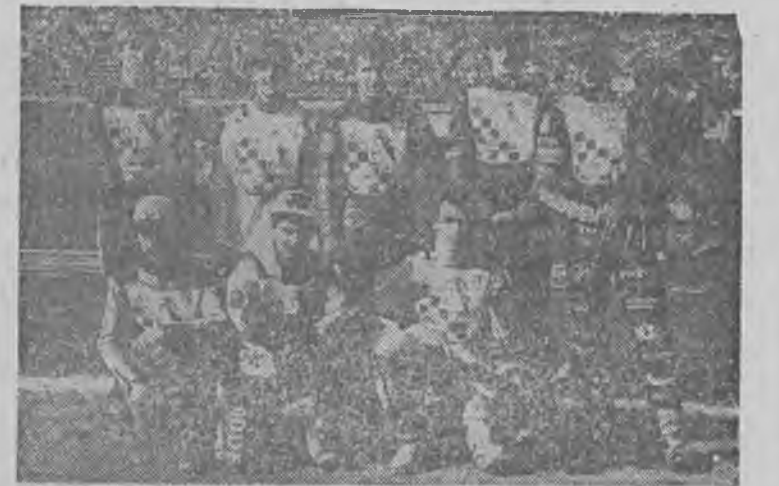
Najwyższa lokata w lidze: V m. w 1990r.

ZAWODNICZY

Marek Kępa (59) — 1.78, Dariusz Stenka (63) — 1.83, Jerzy Głogowski (59) — 1.68, Marek Iwaniec (66) — 0.00, Dariusz Śledź (69) — 2.04, Robert Jucha (70) — 0.86, Jerzy Mordel (69) — 1.50, Tomasz Pawelec (71) —

0.56, Marek Muszyński (70) — 0.00, Hans Nielsen (59) — Dania - 2.80, Antonin Kasper (62) — Czechosłowacja — 2.16, Robert Birski (72), Robert Szewczyk (72), Jarosław Libera (73), Tomasz Włodarczyk (73), Mateusz Szewczyk (73), Leigh Adams (71).

Przybyli: J. Libera, T. Włodarczyk, M. Szewczyk — po zdaniu licencji, L. Adams — Australia. Ubyli: Krzysztof Kwiatkowski (57), Piotr Włodarczyk (67), Krzysztof Jankowski (73) — zakończyli starty i Lars Henrik Jorgensen (Dania) — GKM Grudziądź.



G.K.S. "POLONIA" Bydgoszcz

ul. Sportowa 2, 85-091 Bydgoszcz.
Telefon: 41-53-41.
Barwy klubowe:
czernono-biało-niebieskie.
Klub założony w 1920 r., a sekcja żużlowa w 1946.

Pojemność stadionu: 20 tysięcy, długość toru - 349 metrów (po przebudowie).

Prezes klubu - Ryszard Sobczak, kierownik sekcji żużlowej - Ryszard Głód coach i zespołu - Andrzej Kosciński, trenerzy II zespołu występującego w II lidze - Andrzej Maroszek i Wiesław Patynek, mechanicy Leszek Nogowski, Zygfryd Łapa, Leszek Stefankiewicz, Władysław Gollob.

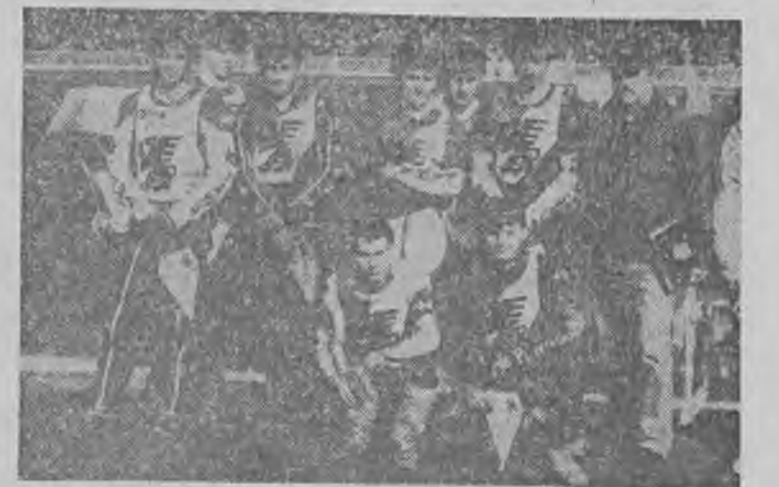
Najwyższa lokata w lidze: Im. w 1955 i 1971 r.

ZAWODNICZY

I ZESPÓŁ: Ryszard Dołomiszewicz (66) — 2.36, Tomasz Gollob (71) — 2.49, Jacek Woźniak (69) — 1.91, Dariusz Cisoń (73), Peter Karlsson (69), Tony Rickardsson (70)
II ZESPÓŁ: Zdzisław Rutecki (60), Krzysztof Ziarnik (65), Tomasz Kor-

nacki (72), Waldemar Cisoń (66), Jacek Gollob (69), Leszek Sokółowski (71), Marcin Pacyno (72), Mariusz Sielski (72), Tomasz Kamiński (73), Adam Gajda (74), Joergen Johansson (67), Patrik Olsson (67), Waldemar Cieśliewicz (69).

Przybyli: W. Cieśliewicz (Start Gniezno), P. Karlsson, T. Rickardsson, J. Johansson, P. Olsson (wszyscy Szwecja). Odeszli: Jacek Kaniecki (69), - GKM Grudziądź, Andrzej Pietrzak (66), Mariusz Dołomiszewicz (72).



Kto z kim i kiedy w I lidze?

I runda: 1.04.
Stal G. — ROW, Apator — Motor, K.S. Morawski — Unia L., Unia T. — Polonia.
Runda rewanżowa: 28.07
II runda: 7.04.
Unia L. — Stal G., Motor — K.S. Morawski, Unia T. — Apator, Polonia — ROW
Rewanż: 4.08.
III runda: 21.04.
Stal G. — Motor, K.S. Morawski —

Unia T., ROW — Unia L., Apator — Polonia.
Rewanż: 25.08.
IV runda: 28.04.
Unia T. — Stal G., Motor — ROW, Apator — K.S. Morawski, Polonia — Unia L.
Rewanż: 1.09.
V runda: 12.05.
Stal G. — Apator, Unia L. — Motor, ROW — Unia T., K.S. Morawski — Polonia

Rewanż: 8.09.
VI runda: 30.05.
K.S. Morawski — Stal G., Unia T. — Unia L., Apator — ROW, Polonia — Motor.
Rewanż: 15.09.
VII runda: 19.06.
Motor — Unia T., ROW — K.S. Morawski, Unia L. — Apator, Stal G. — Polonia.
Rewanż: 22.09.

ELSA - LEWAL S.C.

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo Handlowe,
65-034 Zielona Góra, ul. Bohaterów Westerplatte 9
Tel. 720-11 wew. 264, telex 433134

OFERUJE

- projektowanie i programowanie systemów informatycznych
- systemy informatyczne "REJESTR" i "NOTY"
- komputery "ELWRO" kompatybilne IBM
- oraz zachodnie telefony PN-2600 japońskiej firmy TEC
- papier do telefonów szary 210 mm
- odtwarzacz walkmen - CD-100 N do płyt kompaktowych

Hurtownia "ELSA-LEWAL" w Zielonej Górze
ul. Chopina 11/13 (z tyłu "TOPAZU")
tel. 720-81 wew. 276, tlx 433134

- poleca w godz. od 8.00 - 16.00:
- bieliznę bawełnianą damską, męską, dziecięcą i niemowlęcą
 - konfekcję i odzież w tym sportową
 - szkło artystyczne wielobarwne i użytkowe
 - kosmetyki krajowe i z importu
 - chemia gospodarcza
 - artykuły papiernicze (kredki, ołówki aut., cienkopisy, długopisy BIC, temperówki, itp.) import Francja
 - atrakcyjne eksportowe klocki drewniane

Na terenie miasta przy większych zamówieniach
zapewniamy bezpłatny transport.
Świadczymy usługi transportowe do 1200 kg
na korzystnych warunkach

AK-388

Uwaga! INFORMATOR



"BUDUJĘ-ODNAWIAM-REMONTUJĘ"

- woj. zielonogórskie 1991
w sprzedaży już w kwietniu !!!
Szukaj go w kioskach i księgarniach województwa
oraz w sklepach branży budowlanej.
Otrzymasz go także pocztą do domu
wysyłając w kopercie dowód wpłaty 12.000,-
(10.000,- koszt informatora + 2 tys. przesyłka)
na konto nr 97521-45778-136 II PKO Zielona Góra.
Kopertę zaadresuj:
Zielona Góra ul. Szczekocińska 5 "MEDIKROL".
Informacje na temat innych możliwości zakupu:
tel. 613-52 Zielona Góra

1923-Z

Prawopodobnie
największa w Wielkopolsce
profesjonalna
HURTOWNIA

odzieży importowanej i krajowej
zaprasza
do kompleksu hurtowego
w Poznaniu, ul. Łacina 6
(przy Rondzie Rataje)
- szeroki asortyment ok. 300 pozycji
- częste dostawy
Ofertujemy
więcej niż oczekujesz - odwiedź nas
ZYSKASZ CZAS
I UZNANIE TWOICH KLIENTÓW

semax

tel. 765-865
fax 766-895
tlx 414490
**TAJLANDIA
TURCJA
INDIE
SYRIA
EUROPA
ZACHODNIA**

1/3GP

murbel

tel. 20-76-05 64-100 Leszno,
ul. Siemiradzkiego 3
KUPI, WYDZIERŻAWI
pomieszczenia (także do remontu) na
hurtownię i sklep w Głogowie
AK-320

Hurtownia "MARZENIE"

ul. Staszica 6, Żary tel. 37-20
czynna od 8.00 - 16.00

oferuje:
- kosmetyki renomowanych
firm zachodnich
- art. chemii gospodarczej
- depilatory
- kawę
Zapraszamy również
do sklepu kosmetycznego
ul. Legionistów 1, Żary.
Najniższe ceny
wysoka jakość. 66-2a

P.H. "ALEXA" s.c.
informuje handlowców
o najnowszej atrakcyjnej
dostawie ze Stambułu
Ponadto polecamy
w ciągłej sprzedaży
- odzież damską, męską
i dziecięcą
z importu i produkcji krajowej.
Podejmujemy współpracę
z importerami
i producentami.
Zapraszamy
do hurtowni.
Zielona Góra
pl. Matejki 12
/dawna Podgórna 10/
tel. 227-14 od 8.00 - 18.00.

1918-Z

NAJNOWOCZESNIEJSZA protetyka

korony
mosty
porcelanowe
protezy
szkieletowe

ZIELONA GÓRA, UL. LECHITÓW 11,
TEL. 724-65, wew. 16,
W GODZINACH 10.00-15.00

AK-400

KOCHANEJ MAMUSI I BABCI

Sabinie Podlaszuk
w 70 rocznicę urodzin
dużo zdrowia, uśmiechu na co dzień,
zadowolenia z najbliższych
życzą
Tadeusz z Bożeną
Anetka i Mateusz

WIOSENNA OFERTA SKLEPU

ZENITH

TELEWIZORY: RION 14 "RC, MACTECH 20"
RC, GRAETZ 21" FST-ST-TTX,
GRUNDIG 22" FST-M-TTX,
SONY 25" FST-ST-TTX,
GRUNDIG 28" FST-M-TTX,
ITT NOKIA 28" FST-ST-TTX,
PANASONIC 28" FST-ST-TTX
ODTWARZACZE I MAGNETOWIDY:
AIWA, ORION,
SANYO, SHARP, JVC, SONY, PANASONIC.
KAMERY VIDEO
M 7 NATIONAL-PANASONIC.
TV - SAT UNIDEN.
RADIOMAGNETOFONY także z C.D.
Sprzedaż za gotówkę i na raty przez 6 dni w tygodniu
także w wolne soboty.
Zapewniamy profesjonalną obsługę.
Nasz adres:
Zielona Góra, al. Konstytucji 3-go Maja 10
/naprzeciw kina "Wenus", tel. 32-83.
ZAPRASZAMY.
• oznaczenia:
FST - płaski, prosty, ekran
RC - zdalne sterowanie,
M - mono, ST - stereo, TTX - telegazeta

AK-421

Auto - Komis

feruje swoje usługi w zakresie
KUPNA - SPRZEDAŻY KOMISOWEJ

- samochodów krajowych i zagranicznych
oraz części i akcesoriów.
Sprzedasz swój samochód
nie tracąc czasu na giełdzie.
Skontaktuj się z nami.
Zielona Góra, Wyczółkowskiego 27
tel. 671-40 w godz. 11.00 - 17.00.
Ekspozycja samochodów ul. Fabryczna 14

PREZYDENT MIASTA GORZOWA Wlkp. ogłasza:

Na podstawie art. 12 ust. 2 pkt 3 i art. 28 ust. 1 i
2 ustawy z dnia 12 lipca 1984 roku o planowaniu
przestrzennym (tekst jednolity-Dz. U. Nr 17 z
1989 r. poz. 99) z uwzględnieniem ustawy z dnia
17 maja 1990 roku o podziale zadań i kompeten-
cji określonych w ustawach szczególnych pomi-
ędzy organy gminy a organy administracji
rządowej oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.
U. Nr 24 z 26 maja 1990 roku poz. 198)

przystępuję do sporządzenia miejscowe- go planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta GORZÓW WLKP.

Opracowaniem planu zagospodarowania prze-
strzennego objęty jest obszar położony w grani-
cach administracyjnych miasta z uwzględnie-
niem powiązań funkcjonalno-przestrzennych te-
renów przyległych.

Jednostką organizacyjną opracowującą projekt
planu jest Wojewódzkie Biuro Planowania Prze-
strzennego w Gorzowie Wlkp. przy ul. Kusociń-
skiego 1, tel. 322-016

Zainteresowane organy administracji państwo-
wej, jednostki organizacyjne, jednostki gospo-
darcze, organizacje i osoby fizyczne mogą zgła-
szać uwagi i wnioski dotyczące sposobu zago-
spodarowania przestrzennego obszaru objętego
opracowaniem planu, w terminie do dnia 30
kwietnia 1991 r. pod adresem Urzędu Miejskie-
go w Gorzowie Wlkp.

AK-400

SPRZEDAŻ CZĘŚCI DO SAMOCHODÓW ZACHODNICH

m. in. łożyska, uszczelki,
klocki hamulcowe,
paski rozrządu i klinowe
oraz inne akcesoria
wszelkiego typu.
SKLEP - Nowa Sól, Głogowska 52.

19920-Z



P.P.H.U. UNITECH-IMPEX
SPÓŁKA CYWILNA
UL. STASZICA 58 A 68-200 ŻARY

SPECJALNA OFERTA WIELKANOCNA

SKLEP **MARATON** ŻARY
PLAC MARCHLEWSKIEGO, TEL. 25-80

TELEWIZORY

1. JVC 28" stereo, teletekst - 12.500.000,-
2. PHILIPS 28" mono, teletekst - 9.900.000,-
3. THOMPSON 27" mono, teletekst - 7.900.000,-
4. TELEFUNKEN 25" mono, teletekst - 7.500.000,-
5. NORDMENDE 25" stereo, teletekst - 7.200.000,-
6. CROWN 20" mono, display - 3.100.000,-

MAGNETOWIDY

1. SANYO 7100 - 3.700.000,-
2. PHILIPS 3260/95 - 3.600.000,-
3. SONY X-10 PS - 3.800.000,-
4. HITACHI 728 - 3.800.000,-
5. TOSHIBA 110 - 3.400.000,-
6. TOSHIBA 109 - 3.500.000,-

ODTWARZACZE

1. ORION RVP-500 - 2.300.000,-
2. SUPRA SV-7900 - 2.100.000,-

ORAZ RADIOMAGNETOFONY I MINI WIEŻE
JAPŃSKIEJ FIRMY "CROWN" W CENIE JUŻ OD 950.000,-

ORION HITACHI CROWN JVC
PHILIPS SONY TOSHIBA

SPRZEDAŻ HURTOWA W BIURZE HANDLOWYM W ŻARACH,
UL. STASZICA 58/a
TELEFON: 38-30, TELEFAX: 37-55,
TELEX: 043 35 59 lub 043 25 61 Impex pl.

AK-409

KONRAD STANGLEWICZ & WOJTEK MRÓZ
ZAPRASZAJĄ NA:
SMIGUS-DYNGUS
AUDYCJA NA ŻYWO
RADIO ZIELONA GÓRA
 Poniedziałek Wielkanocny,
 1 kwiecień 1991 r. GODZ. 11.00 - 15.00

P. P. H. "HEWAŁ"
 zaprasza
 oferujemy:
 - nowoczesne regały sklepowe
 - telewizory SONY, GRUNDIG
 - kosmetyki (w tym kosmetyki dla dzieci)
 - naczynia szklane
 - chemię gospodarczą
 - art. spożywcze
 Sprzedaż hurtowa: Zielona Góra
 ul. Jana z Kolna 11c tel. 721-41
 Sprzedaż detaliczna: Sklep "Prof"
 ul. Podgórna, "HEWAŁ"
 ul. Podgórna w godz. 8.00 - 16.00
 1883-Z

UWAGA! UWAGA!
WŁAŚCICIELE WYPOŻYCZALNI !!!
KASETY VIDEO ELGAZ
 - Największy wybór na Ziemi Lubuskiej!
 - Ceny producenta
 - Co miesiąc nowe tytuły
 - Udzielamy rabatu
KSIĘGARNIA KMPiK
 ul. Westerplatte 19 w godz. 9.00 - 17.00
 tel. 4321 wew. 67
POLECENY RÓWNIEŻ:
 - artykuły piśmienne i biurowe /stoisko na 4 p./
 - wiele nowości wydawniczych, płyty, CD,
 kasety magnetofonowe
 - kursy języków: angielskiego i niemieckiego na kasetach.
 1885-Z

JIREX
HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH SP. Z O. O.
 W NOWEJ SOLI UL. POCZTOWA 3 A TEL. 21-44 TELEX 0432537, 0433238
poleca do sprzedaży
 atrakcyjne artykuły krajowe i importowane:
UWAGA - ATRAKCJA !!!
TABLETONE -35 g w cenie 1.800 zł / szt.
CHOCOLAT DE LUXE -500 g w cenie 24.000 zł / opak.
KAKAO holenderskie -100 g w cenie 4.200 zł / opak.
ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. 7.00 - 15.00
 Przy dużych ilościach zakupach sprzedaż kredytowa
 AK-77

B.H. Inter-Cessio
 oferuje do sprzedaży
 hurtowej i detalicznej
 importowane
SWETRY Z ANGORY
JEDWABNE KRAWATY
SPINKI DO KRAWATÓW
RAJSTOPY
PÓNCZOCHY SAMONOŚNE
SPODNIE MĘSKIE
DZIECIĘCĄ ODZIEŻ
JEANSOWĄ
 Zielona Góra,
 Lwowska 25 (Nowotki)
 tel. 46-41 wew. 11
 czynne 9.00-15.00
 1688-Z

WIELOLETNI PRODUCENT
BRAMGAR
 134 152
 ul. Poznańska 30, 62-060 Stęszew
 poleca:
BRAMY GARAZOWE
 - otwierasz ręcznie lub zdalnie automatem
 - dowolne wykończenia: blachą ocynk do szer. 4,5 m,
 boazerią do szer. 3 m, kasetonami do szer. 2,60 m, itp.
 - możliwość ocieplenia
BRAMY PARKANOWE - zdalnie odsuwane
DRZWI METALOWE - jednoskrzydłowe - ocieplane i nie ocieplane
DOWOLNE WYMIARY, MONTAŻ, SERWIS - Zielona Góra
 Niskie ceny, wysoka jakość, komfort, niezawodność
 - to zalety tych bram
 1897-Z

UWAGA! nadzwyczajne premie dla kupujących
 w sklepach **ELMAXA** i **MAXA**
 Do wygrania:
 1. Aparat fotograficzny "Kodak"
 2. Radiomagnetofony (2), 3. Suszarki do włosów (2)
 4. Nowoczesny sprzęt agd.
 Warunki udziału w losowaniu premii:
 1. Zakup towarów o wartości powyżej 1 mln zł
 2. Termin zakupu - do 30. 03
TAKI WYBÓR TYLKO U NAS
 - zamrażarki, chłodziarki-zamrażarki,
 chłodziarki, telewizory
ZAGOTÓWKĘ I NA RĄTY!
 Zakowice 21 k/Głogowa, Lubin, ul. Sikorskiego 26
 Polecamy również: zestawy HI-FI,
 anteny satelitarne,
 pralki automatyczne, drobny sprzęt
 zmechanizowany
 PRZEDSIĘBIORSTWO PRÓDUCYJNO-HANDLOWE "ELMAX" os. Lużyckie
 6-18 tel. 299-97 Sw. Bratysława

Zakład Elektromechaniczny
 Bolesław Mateusz Galon
 Wschowa, ul. Głogowska 1
 tel. 23-57, dom 20-86
 oferuje
 - przewijanie i remont
 pomp głębinowych
 - przewijanie
 silników elektrycznych
 /wszystkie typy/
 Wykonujemy prace
 fachowo z gwarancją
 i w bardzo krótkim terminie
 Ceny konkurencyjne!
 Zapraszamy codziennie
 od 7.00 - 15.00
 w soboty od 7.00 - 15.00

HURTOWNIA "DRAGON"
 oferuje:
 - modną kolekcję odzieży wiosenno-letniej
 - piękny damski i dziecięcy
 - bieliznę damską
 - biżuterię
 Wichów 59
 Zielona Góra, Kossaka 31,
 (obok CPN przy Wojska Polskiego)
 czynna od godz. 8.00 - 19.00
 Żagań, Browarniana 1 (obok ul. Dzierżyńskiego)
 czynna od godz. 9.00 - 18.00
 1878-Zw

HURTOWNIA B&B
 oferuje:
PAPIEROSY
 - krajowe
 w pełnym asortymencie
 - zagraniczne
 Zapraszamy codziennie
 od 9.00-15.00
 Zielona Góra,
 ul. Kożuchowska 65 D
 Jarocin, ul. Moniuszki 17
 Skwierzyna, ul. Sportowa, OSiR
 Zgorzelec, ul. Chełmońskiego 26
 1789-Z

Pilnie i tanio sprzedam
domek parterowy
 pow. 60 m. kw.
 na działce 5 arowej,
 2 km od Boszkowa
 /Ośrodek Wczasowy/
 Wiadomość: Włoszakowice,
 ul. Stenczna 14
 /Ileszczyńskie/,
 /poniedziałek i wtorek
 od godz. 18.00 - 20.00/
 1853-Z

PHU TOP-HURT
 Oddział w Gorzowie Wlkp.
HURTOWNIA OBUWIA
 poleca:
OBUWIE UZNANYCH FIRM KRAJOWYCH
 Zapraszamy
 od poniedziałku do piątku
 w godz. 8.00 - 15.00
 Gorzów Wlkp.
 ul. Chrobrego 28 tel. 271-04
 /dojazd samochodem
 od ul. 30-go Stycznia/
 170-GG

KWIATY SZTUCZNE
sprzedaż hurtowa
 Ekspozycja stała
 Sklep "ASTRA"
 Gorzów ul. Marcinkowskiego 8
 170-GG

KASETY MAGNETOFONOWE
najnowsze przeboje
polskie, niemieckie, angielskie i inne
 - ponad 1000 tytułów - ceny konkurencyjne - najlepsza jakość
 Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
 Zielona Góra (Jędrzychów 3) ul. Mieczykowa 51
 1471-Z

MEBLE SKLEPOWE
 - lady
 - regały
 - gondole
 - palety
 - stoiska kasowe
 - koszyki do samoobst.
 - inne urządzenia
 Wybierasz, zamówisz
 i odbierasz
 w bardzo krótkim terminie
 Przedmoście k/ Głogowa,
 ul. Długa 76
 tel. Głogów 33-31-17
 w godz. 8.00-15.00

HURTOWNIA "FIGARO"
 oferuje
PAPIEROSY
 krajowe i z importu
 Polkowice ul. Głogowska 19
 (DOM HANDLOWY)
 tel. 451409, 472382
 w godz. 7.00-15.00
 Czynne w dni robocze
 w godz. 10.00-16.00
WIELKOŚCI HURTOWE
DOSTARCZAMY
WŁASNYM TRANSPORTEM
 1836-Z

STYL
OFERUJE:
 - modne eleganckie meble
 - sprzęt oświetleniowy
 - bogaty wybór szkła
 użytkowego
 - szeroki asortyment zamków,
 klódek i zasuvek
 - lustra
 - najwyższej jakości
 karnisze drewniane
 - wykładziny podłogowe
 - wiele innych artykułów
 wyposażania wnętrz.
STYL - urządzi i wyposaży
każde wnętrze.
 Na **STYL** - stać
 każdą kieszeń
 Zapraszamy
 od godz. 10.00-18.00
 Gorzów Wlkp. Mieszka I 30
 (obok "GOMADU")
 238-Zb

UWAGA HANDLOWCY
 Nowo otwarta piekarnia
PANINI
 w Zielonej Górze oferuje
białe pieczywo
rogalki
bułki
bagietki
 Pieczywo wg receptury
 francuskiej, szwajcarskiej,
 włoskiej i niemieckiej
 Informacja tel. 611-04

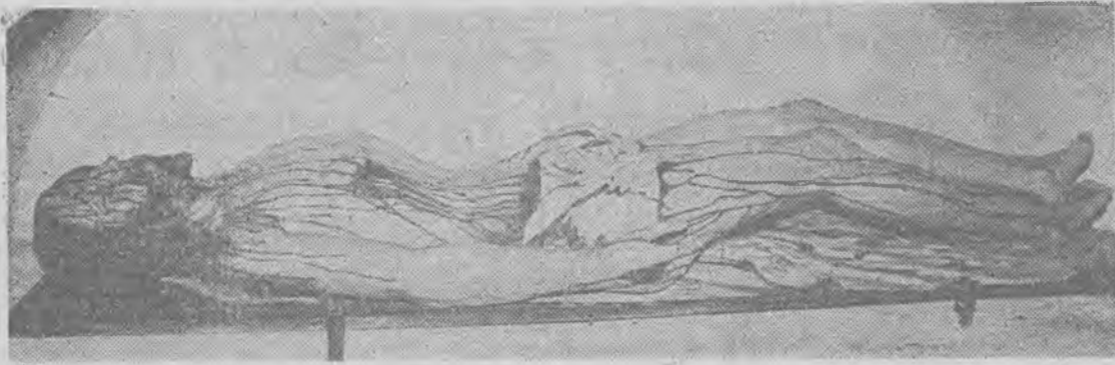
Hurtownia Obuwia
 Krajowego "PARA"
 zaprasza
 do sklepu wycieczkowego
 codziennie w godz. 10.00-18.00
 Sprzedaż hurtowa i detaliczna
 Zielona Góra, Anieli Krzywoń 18
 skrzyżowanie ulic
 Włostowa-Stefana Wyszyńskiego
 1526-Z

ELEKTRONICZNE MASZYNY
 do pisania firmy
"BROTHER"
 Ceny konkurencyjne
 do elektrycznych polskich
PPH "AWOR"
 Zielona Góra,
 Zacisze 16 tel. 649-59 wew. 214
 1740

SKLEP CHAMPION
 poleca
 - telewizory produkcji krajowej i zagranicznej
 - magnetowidy
 - odtwarzacze z możliwością nagrywania
 - wiele radiomagnetofony SONY, SANYO,
 PHILIPS, SHARP, HITACHI, FUNAI, ELEMIS
 - zamrażarki
 - sprzęt gospodarstwa domowego
 Sprzedaż hurtowa i detaliczna
 Dla odbiorców hurtowych korzystne warunki płatności. Dla nabywców
 indywidualnych sprzedaż za gotówkę i na raty. Korzystne oprocentowanie.
 Gorzów, Wawrzyniaka 69, tel. 246-81

ZALUZZE PIONOWE
 produkowane w oparciu
 o technologię i materiały
 duńskiej firmy "FABE"
 Gorzów tel. 238-13
 222-7b

AUTOHAUS PALM
 UL. PODMIEJSKA 18, GORZÓW WŁKP.
 SKŁAD CELNY
 Przedstawiciel niemieckiej firmy handlowej
 "AUTOHAUS PALM" GmbH
 oferuje w ciągłej sprzedaży
SAMOCHOZY FIRM ZACHODNICH
 Gorzów Wlkp. ul. Podmiejska 18 (teran PTi-iv)
 Tu kupisz najtaniej samochód swoich marzeń.
 Zapraszamy w godz. 8.00-17.00
 145-89



Do dziś zachowała się pieśń ludowa zaczynająca się od słów: „W Wielki Czwartek, w Wielki Piątek Cierpiał Chrystus za nas smętek...”. Do dziś też przetrwał zwyczaj strojenia grobów chrystusowych w Wielki Piątek. W staropolskiej tradycji połączono go z odwiedzaniem grobów. Należało obejść wszy stkie, spędzić kilka chwil na modlitwie, a także złożyć datkę na biednych. (gra)
Na zdjęciu: grób Chrystusa w Sanktuarium Matki Boskiej w Rokietnie.

Fot. KAZIMIERZ LIGOCKI

Spokojnych i pogodnych Świąt Wielkanocnych Drogim Czytelnikom
zyczy
Wydawca i Redaktor
„Gazety Nowej”

Gazeta Lubuska w rękach „Lubpressu”

28 proc. udziałów dla ZR NSZZ „Solidarność”
28 bm. odbyło się posiedzenie komisji przetargowej poświęczone rozstrzygnięciu dotychczas otwartych przetargów na tytuły prasowe byłej RSW.
Spośród czterech ofert złożonych na zakup dziennika „Gazeta Lubuska” komisja jednogłośnie wybrała ofertę spółki z o.o. Wydawnictwo „Lubpress” i postanowiła jej sprzedać pismo za kwotę 6 mld 25 mln zł. Oferta ta miała poparcie zespołu redakcyjnego obu stowarzyszeń a także Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” w Zielonej Górze, który otrzymał prawo do wykupienia 28 proc. udziałów w spółce „Lubpress”. Oferty Grafag-Helrich Bauer Verlag oraz spółki „Alpina” nie zostały przyjęte ze względu na dominującą w nich rolę obcego kapitału. (PAP)

Korespondencja z Rumunii

Góra urodziła mysz

Przed terytorialnym sądem wojsko byłym wysokim funkcjonariuszem w Bukareszcie zakończył się proces 21 członków i zastępców członków Politycznego Komitetu Wykonawczego KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej. Trwał 248 dni, a więc o 30 dni dłużej niż proces norymberski. Byłymi funkcjonariuszami państwowymi z czasów Nicolae Ceaușescu oskarżono ogółem na 34 lata i 3 miesiące pozbawienia wolności. „Góra urodziła mysz” powiadają w Bukareszcie. (...) W miarę upływu czasu, odraczanie posiedzeń, przesłuchiwanie kolejnych świadków, zarzuty postawione

byłym wysokim funkcjonariuszem „rozmywały się”. Nie dające się utrzymać z braku przekonujących dowodów oskarżenie o ludobójstwo zostało zmienione przez prokuratora na „podżeganie do szczególnie niebezpiecznego morderstwa”, co z kolei przez obronę uznane zostało za zarzut nie mniej absurdalny niż ludobójstwo... Jeden z oskarżonych, Stefan Andrei, w ostatnim słowie powiedział m.in.: „Na tym procesie nie mówi się o tym, co jest, lecz o tym, co nie” (Ciąg dalszy na str. 10)

Ludzie krzyżowali: Boris Jesteśmy z tobą Gorbaczow dąży do konfrontacji
Deputowani odrzucili dekrety
I... zawiesili obrady

Moskwa pod bagnetami

Moskwa przypominała w czwartek miasto w stanie obłędu. Kreml odciął od reszty miasta wojska radzieckiego MSW gotowe do rozpedzenia manifestacji zwolników przewodniczącego parlamentu Rosji Borisa Jelcyna.
Minister Spraw Wewnętrznych ZSRR Boris Pugo poinformował, że do ochrony porządku w Moskwie skierowano 50 tys. milicjantów i żołnierzy MSW.
Rano na Kremlu rozpoczął się trzeci nadzwyczajny Zjazd Deputowanych Ludowych Federacji Rosyjskiej.
Zjazd zwołany został z inicjatywy frakcji parlamentarnej „komunistów Rosji”, dążącej do odwołania Borisa Jelcyna ze stanowiska przewodniczącego Rady Najwyższej ZSRR i obalenia rządu Iwana Siłajewa.
Ataki na Jelcyna wywołały konfrontację bloku „Demokratyczna Rosja”, który zapożyczał do mieszkańców stolicy o poparcie dla przywódcy Rosji.
W czwartek rano wszystkie dojeżdża do Kremla były ściśle kontrolowane przez siły porządkowe. Ok. 30 manifestantów, którzy próbowali dostać się na Plac Czerwony, zostało odpartych przez siły specjalne milicji radzieckiej (OMON).
Zjazd Deputowanych Ludowych Federacji Rosyjskiej, jeszcze przed rozpatrzeniem porządku dziennego przyjął uchwałę zawieszającą dekrety rządu ZSRR, zakazującą organizowania w Moskwie wieców i demonstracji w okresie 25 marca — 15 kwietnia, a także dekret prezydenta ZSRR o wyłączeniu milicji moskiewskiej z kompetencji władz miejskich. Ogromna większość deputowanych uznała decyzję rządu za naruszenie suwerenności Rosji.
Podjęte uchwały, anulujące decyzje centrum, stanowią pierwsze zwycięstwo na zjeździe szefa parlamentu Rosji Borisa Jelcyna, który liczy na umocnienie pozycji w walce z prezydentem ZSRR i władzami Związku.
„Jak możemy uczestniczyć w tym zjeździe pod bagnetami żołnierzy?” — zapytał jeden z deputowanych. Mimo protestów i nacisków, prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow odmówił wycofania sił bezpieczeństwa, które wkroczyły do centrum Moskwy. W tej sytuacji zdecydowana większość głosów zjazd postanowił zawiesić do piątku rano swoje obrady.

Jajecznicą z prywatyzacji

Problem jest jajeczny. Dosłownie i w przenośni. Chodzi o Zakłady Jajczarskie w Nowej Soli i przynależące do prywatyzacji. Zainteresował się nimi Heinrich Wessloch, przedsiębiorca i właściciel spółki z Hamburga. Zna nowosolskie zakłady od blisko 30 lat, gdy więc zaczęło być u nas głośno o możliwościach tworzenia spółek z kapitałem obcym, zaproponował nowosolanom robienie wspólnego interesu. Załoga wyraziła zainteresowanie, ale cała rzecz oczywiście w pieniądzu. Trzeba było określić wartość przedsiębiorstwa Jajczarskich.
W czwartek, 23 marca, załoga dowiedziała się, że zakłady wyceniono na blisko 19 mld złotych. Niemiecki kandydat na współgospodarza nie zna jeszcze tej wyceny, ale nowosolanie obawiają się, że gdy ją pozna to zważywszy nawet przynależność do udziałów po połowie, zrezygnuje z chęci do robienia wspólnych interesów.
Według zachodnich zainteresowań rynkowa wartość nowosolskich zakładów wynosi najwyższej połowę tej kwoty. Oznaczałoby to, że z planów Zakładów Jajczarskich nie się na razie nie wyklucza, prywatyzacja ładnie wygląda od góry, lecz gdy schodzi na dół — z zamiarów robi się czasem jajecznicą. (kad)

Niedyskretny Schwarzkopf?

Prezydent USA George Bush oświadczył, że między nim, a nacelnym dowódcą sił alianckich w regionie Zatoki Perskiej gen. Normanem Schwarzkopffem nie było żadnych rozbieżności przy podejmowaniu decyzji w sprawie wstrzymania działań wojennych przeciwko Irakowi.
Schwarzkopf, stwierdził w wywiadzie, który jeszcze przed emisją w telewizji przedostał się do opinii, „iż dowodzone przez niego siły mogły całkowicie odciąć armii irackiej drogę odwrotu i spowodować jej całkowite zniszczenie”. Amerykański dowódca ujawnił, że prezydent Bush powziął decyzję „aby w określonym czasie i określonym miejscu zatrzymać” ofensywę. (PAP)

ROZMOWA NOWEJ

Ze światowej sławy genetykiem prof. T. S. KIRKIEM z Uniwersytetu Berkeley w Kalifornii, odkrywca tzw. genu „M”:

— Panie Profesorze, jak nam wiadomo prowadził pan badania w dziedzinie genetyki już od ponad 30 lat. Jak to się stało, że dopiero od niedawna głośno o nich nie tylko w świecie nauki?
— Badania swoje rozpocząłem w latach sześćdziesiątych. Są one bardzo czasochłonne. Nie wszystkim wiadomo, że materiał genetyczny człowieka to dziesiątki tysięcy kombinacji genowych. Zbudowane są one podobnie jak różne swizki chemiczne z łańcucha atomów o odpowiednim porządku.
— W jaki sposób wpadł pan na ślad genu „M”?
— Po obserwacji cech genetycznych kilkudziesięciu milionerów amerykańskich zauważyłem pewne cechy genetyczne wspólne im wtrystkim. W ten sposób powstała hipoteza, że powodu tych podobieństw oraz powodu faktu, że ludzie ci po trafili w krótkim czasie dojeżdżać do obrzytniej fortuny, szukać należy w materiale genetycznym.
— Wtedy to zainicjował pan słynną na całym świecie akcję pobierania próbek genetycznych?
— Tak. Próbkę pobrane zostały od 3 tys. milionerów między innymi z USA, Japonii, RFN i Francji. Do badań wystarczył np. kawałek włosów lub paznokcia, ponieważ materiał genetyczny zawarty jest w każdej komórce ciała.
(Ciąg dalszy na str. 10)

NOWO OTWARTA HURTOWNIA

MARS
Gorzów, ul. Mieszka I 66, tel. 237-24
popełnia z dniem 26 marca 1991 r. po nowych atrakcyjnych cenach obrotu

telewizory kolorowe i czarno-białe prod. WZT „ELENIS” — Warszawa	
— 80 cali HERMES 400	— 1.100.000 zł
— 24 cali HERMES 800	— 1.200.000 zł
— 14 cali VESTA 200	— 3.500.000 zł
— 14 cali VESTA 210	— 3.700.000 zł
— 10 cali VESTA 401	— 3.750.000 zł
— 21 cali SYRIUSZ 603	— 3.900.000 zł
— 21 cali SYRIUSZ 503 — TXT	— 4.850.000 zł
— 20 cali HELIOS 401	— 3.950.000 zł
— 22 cali SYRIUSZ 806	— 3.000.000 zł
— 26 cali HELIOS 708	— 3.650.000 zł

Zapraszamy codziennie od 8.00 do 16.00
Sprzedaż detaliczną prowadzi sieć sklepów MARS
Gorzów Wlkp., ul. Kamierza Wielkiego 30
Barlinek, ul. Niepolegioci 23, tel. 62-457

Hurtownia „Tajlandia”
Raoula 167B (k/Zielonej Góry)
Stubice, ul. Wojska Polskiego 83
Nowa dostawa atrakcyjnego towaru
1994-X

Bar rosyjskiw PARK
zaprasza na tradycyjne spotkanie
W DRUGI DZIEŃ ŚWIAT — I KWIEŃNIA BR.
o godz. 21.00.
piątek, sobota, niedziela — nieczynne.
2000-Z

Użytkownik
Alpo
PIĄTEK
19 MARCA
83 dzień roku
WIKTORIYA, HELMUTA
SOBOTA
20 MARCA
89 dzień roku
AMELIA, KWIRYNA
NIEDZIELA
31 MARCA
91 dzień roku
WIELKANOC
BENIAMINA, DOBROMIERZA
PONIEDZIAŁEK
1 KWIEŃNIA
91 dzień roku
II DZIEŃ ŚWIAT
DONATA, HERMANA

Może się nie sprawdzi?
Święta mogą być mokre i chłodne. IMGW przewiduje do 2 kwietnia zachmurzenie na ogół umiarkowane, miejscami zwłaszcza na południu kraju opady deszczu i śniegu. Temperatura maksymalna od 3 do 10 st., a minimalna od minus 4 do plus 2 st. Wiatr umiarkowany, początkowo wschodni, potem z kierunków zmieniających się.

WESOLOCHY ŚWIAT
Compleat
UL KOZUCHOWSKA 15A, ZIELONA GÓRA, TELEFON 71867, TELEX 432142, FAX 5834
GORENJE - MADE IN JUGOSLAWIA
NOWOCZESNE ENERGOOSZCZEDNE LODÓWKO-ZAMRAZARKI
GORENJE TO JAKOŚĆ I TECHNIKA
GWARANCJA I SERVICE!
SPRZĘT AUDIO-VIDEO
MACTECH - GRAETZ
SABA
FUNAI - ORION

Trwają walki w Iraku

Kurdyjscy powstańcy walczą z siłami lojalnymi wobec prezydenta Iraku Saddama Husajna...

Według kurdyjskich sił opozycyjnych, powstańcy kontrolują wszystkie miasta irackiego Kurdystanu...

Powstańcy ogłosili, że po zwyciężeniu walk z wojskami rządowymi odбили w południowym Iraku święte miasto muzułmanów - Karbala.

Rzecznik Kurdyjskiej Partii Demokratycznej, poinformował, że od dziesiątych dni Republikańskiej i Irańskich najemników rozpoczęły zmasowany atak na miasto Kirkuk...

W Legnickiem czerwonymi - drożej

Gdyby nie przyzwyczajenie do ciągłych podwyżek, to można by było uznać za kawał primaaprilisowy...

Guzikowe monety

Amerykańska firma „Donald Bruce” zaczęła szyc modną odzież (kurki, marynarki, kamizelki itd.)...

Wielkanoc na granicy

Odrpawa celno-paszportowa na przejściu granicznym w Dorohusku trwa (do Polski) 5-6 dni. Wszystko wskazuje więc na to, że oczekujący w autobusach i samochodach osobowych...

Na zachodniej granicy sytuacja jest znacznie lepsza. Oczekiwanie na wjazd do kraju samochodów osobowych nie przekracza 1,5 godz. Tyle trzeba było czekać 28 bm, na przystanku promowym w Świnoujściu...

Bierut na porcelanie

Do warszawskiej galerii „Atena” napływają obrazy, plakaty i inne dzieła socrealizmu na planowaną na 1 maja aukcję...

Co się rusza na Kubie?

Jean Lecanuet, przewodniczący komisji stosunków zagranicznych, obrony i sił zbrojnych francuskiego senatu, przebywający w Hawanie na czele delegacji złożonej z siedmiu senatorów...

Nie będzie antysemityzmu?

Z udziałem prezydenta Lecha Wałęsy 28 bm. w Belwedrze zebrała się na inauguracyjnym posiedzeniu Rada Stosunków Polsko-Zydowskich...

Na inauguracyjnym posiedzeniu Rada oświadczyła m.in.:

„W Polsce coraz powszechniej jest zainteresowanie narodem, kulturą żydowską. Liczne kregi żydowski darzą Polskę i Polaków ciepłą mi uczuciami. Trzeba iść w tym kierunku, budować przyszłość wolną od stereotypów i uprzedzeń...

Ambasada USA w ogniu

W czwartek rano wybuchł pożar w głównym budynku Ambasady USA w Moskwie. Rzecznik ambasady poinformował, że ewakuowano ok. 200 dyplomatów i innych pracowników...

Rozmowa „Nowej”

ok. 68 milionerów, zaś w Polsce na tę samą liczbę tylko 0,5 milionera. Czy odkrycie dysku nie będzie prowadziło do dyskryminacji genetycznej ludzi pochodzących z „M”? Zdecydowanie nie. Państwa nie są bowiem zainteresowane nieograniczonego wzrostem liczby milionerów...

Góra urodziła mysz

ma miejsca. Moim zdaniem jest to proces polityczny, a nie karny! Na 3 dni przed wydanym wyrokiem rumuński politolog i dysydent z czasów Ceausescu prof. Silviu Brucan zarzut ludobójstwa ostatecznie pod sądowi określił jako „majestanie”...

W ogłoszonym wyroku sąd wojskowy w Bukareszcie zmienił całkowicie prokuratorską kwalifikację czynu z „ludobójstwa” na „pomocnictwo do przestępstwa” w stosunku do 13 oskarżonych i zaniedbania służbowe w przypadku 2 dalszych...

I tak góra urodziła mysz... STANISŁAW WOJNAROWICZ

Fiat czy General Motors?

Przyszły partner (być może współwłaściciel) warszawskiej FSO nie jest nadal znany - twierdzą miarodajne źródła. Nie przesadza jest także sprawa produkcji konkretnego modelu samochodu na Żeranu...

Stocznia Gdańska i wzięcie

Sędząc z informacji dziennika „New York Post” batalia wypowiedziana w Ameryce pładze przestępstwa może zyskać na rozmachu dzięki zakupieniu przez władze nowojorskie w Stoczni Gdańskiej statku, który zostałby przekształcony w pływające więzienie...

Przedstawiciele władz miejskich mają w przyszłym tygodniu odwiedzić Gdańsk celem zlustrowania statku Brytyjskie Towarzystwo „Bibby Trading” z Liverpoolu...

Wstrząsnąć sumieniem

W imię wolności informacji, kalfornijska sieć telewizyjna KQED-TV domaga się przed sądem prawa do filmowania egzekucji. Pobiera ją wiele amerykańskich organizacji abolicjonistycznych...

W Stanach Zjednoczonych, gdzie na wykonanie wyroku śmierci czeka obecnie 2 tys. 412 skazanych, ostatnia egzekucja publiczna miała miejsce w 1937 roku...

Realizatorzy, którzy twierdzą, że zarówno skazany jak i jego rodzina zgodzili się na pokazanie w telewizji egzekucji, obiecują, że twarze wykonujących wyrok nie będą widoczne na filmie...

Gang grasuje w okolicach Rzepina?

Na parkingu przy barze bistro w Jasielcu (gm. Trzciel) w nocy z wtorku na środę do spiącego w mrozie kierowcy podszło czterech mężczyzn. Metalowymi rurkami wybili szyby i oddali kilka strzałów z pistoletu gazowego...

Interpol w Lubinie

A oto ceny wywoławcze z poniedziałku: FIAT 126p lifting 1991 - 25-23 mln, 1990 - 22-26 mln, 1989 - 21-24 mln, 1988 - 18-22 mln, 1986 - 15-16 mln, BIS 1989 - 23 mln, STANDARD 1986 - 12-15 mln, 1985 - 11-14 mln...

W czwartek na giełdzie w Lublinie oferowano 1005 pojazdów. Zawarto 113 transakcji. Oto niektóre ceny wywoławcze: fiat 126 p (lifting): 1991 - 25-27 mln, 1990 - 24-26, 1989 - 20-22, 86 - 13-16...

Złodziejski święta

Złodzieje też przygotowują się do świąt, oczywiście jak najmniejszym kosztem. Artykułami faktu skradziono z kiosku spożywczego w Jodłowie, niedaleko Nowej Sól, można by ugodzić całą wioskę albo wyprawić luźne weselisko Nieznan na razie sprawcy, no ukręceniu kłódki i wyważeniu drzwi, wynieśli ze wspomnianego kiosku 150 butelek alkoholu: szampa, wódki i wina...

SUPEREXPRESS RFN - milejca; wiadomość: Zielona Góra, tel. 65-602. COMMODORE 6 - gwarancja - tanio sprzedam. Z. G. 699-16 2039-Z. RENAULT 1988 - sprzedam. Zielona Góra, tel. 649-89. 2041-Z.

SPRZEDAM opel record 81, vw passat combi 80, ford tranzit 78, ford capri 71, Zielona Góra, Jaskółcza 17 m. 3 w godz. 17.00-18.00. 2048-Z. VW GOLF 1979 - 10 min, 126 p - 1988 - sprzedam, Zielona Góra, tel. 66-513, w godz. 18.00-20.00. 2039-Z. AUTO - transport RFN - Polska już od 8 kwietnia. Zgłoszenia od 17.00-18.00, Jaskółcza 17 m. 3, Zielona Góra. 2041-Z.

DOM jednorodzinny w centrum Skwieł z rzyżny - sprzedam. Przemysłowa 46. 2048-Z. DOM jednorodzinny nowy, 195 m kw. zabudowania gospodarcze 200 m kw. - sprzedam, Skwierzyńska, Ceglana Góra 11. 2047-Z. SPRZEDAM stal 4r. 10, 12, 14, 16, 20 - Zielona Góra, osiedle Śląskie I C m. 7, Zielonogórska Gazeta Nowa" dla 2032-Z. 2052-Z. SPRZEDAM stary dom z działką budowlaną z materiałami budowlanymi w Czerwiesku - cena 35 mln. Zielona Góra, Porzeczkowa 28 m. 5. 2051-Z.

NOWY klozik 1,5x2x1 m - sprzedam. Jordanowo, Osiedle 145. Multan. 2042-Z. TARCICE debowa - sprzedam. Lubsko, tel. 72-09-25, w godz. 15.00-17.00. 2044-Z. BIELSKO-BIAŁA - mieszkanie spółdzielcze trzypokojowe, i piętro zamie na podobne - Zielona Góra. Ofer ty „Zielonogórska Gazeta Nowa” dla 2032-Z. 2052-Z. TARPAN 1984, magiel elektryczny - sprzedam Zielona Góra tel. 30-59 od 16.00 do 18.00. 2053-Z. KORPUS silnika i głowicy mercedesa 300 D typ 115 po remoncie, przyczepkę. Sułehów, Jodłowa 6 tel. 30-44. 2032-Z. UNIEWAZNIA się zagubiony czek se nr AA nr 057968 wydany przez WSS Spółem Woiwów. 2025-Z.

Z SADU koło Świdnicy skradziono oznakowane kolorem błękit jasnego drewna wiśni. Za wiadomość pod tel. 604-01 nagroda 1 mln zł. 2031-Z. MERCEDESA 220 D, plinie sprzedam. 1978, cena 11,5 mln. Głogów tel. 33-32-60. 3968-C. ZIOŁOLECZNICTWO - wieszkielki Nasiona wysylam. Gorzów Wlkp., tel. 32-00-50. 352-Zb. ANTENY satelitarne CX 70 c. - 4.300.000 zł, CX 90 cm - 4.600.000 zł, Johnson, 90 cm, wszystkie satelity - 4.900.000 zł. W cenę wliczono kompletny zestaw SAT instalację, 10 mb ka bła prod, angielskiej, SATEC Zielona Góra, Chmielna 20 tel. 701-17. 2029-Z. WYKWALIFIKOWANE krawcowe przyłmie, Zielona Góra. Przy Gazow- ni 19, tel. 625-20. 2043-Z.

GAZETA NOWA REDAGUJE KOLEGIUM: Redaktor naczelny - Andrzej Buck; zastępcy redaktora naczelnego - Andrzej Cudał, Konrad Stangiewicz i Mieczysław Więckowicz, sekretarz redakcji - Alfred Siatecki, zastępcy sekretarza redakcji - Janusz Ampuls, Andrzej Gajda, Zbigniew Smigielski. Re-akcje: Zielona Góra, al. Niepodległości 22 I piętro, tel. 710-77, fax 722-55, redakcja nocna telefon 39-13, teleks 0482233; Gorzów, ul. Chrobrego 31, telefon 225-25, 271-49; Głogów, ul. Świerczewskiego 11, telefon 33-28-11; Lubin, ul. Armii Czerwonej 1, tel. i fax 42-62-15, Biuro Ogłoszeń: Zielona Góra, al. Niepodległości 22 I p., Gorzów, Głogów i Lubin w siedzibach redakcji oraz w oddziałach Gromady i agencjach. Ogłoszenia są przyjmowane również telefaksem 666-22. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów, zdjęć i rysunków, zastrzega sobie prawo skracania otrzymanych materiałów i zmian ich tytułów. Wydawca ALPO sc Zielona Góra, ul. Kręta 5. Prenumerata - Zgłoszenia przyjmują oddziały i delegatury RSW „Prasa-Książka-Ruch” - Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki oraz doręczytelnie. Druk: „Poligraf”, Zielona Góra, ul. Reja 8, Nr indeksu 350788.

PRZERWA W DOPŁYWIE PRĄDU Dnia 2.04.91 godz. 8.00-15.00 Zielona Góra, Os. Pomorskie 25, 26, 27, Liliowa, Piłkowska, Makowa. Dnia 3.04.91 godz. 8.00-15.00 Zielona Góra, ul. Władysława IV, Podgórska, Storzycowska, Storkotkowa, Mieczycowska. Dnia 4.04.91 godz. 8.00-15.00 Zielona Góra, ul. Storzycowska, Mieczycowska, m. Droszków. Dnia 5.04.91 godz. 8.00-15.00 Zielona Góra, ul. Staszica, Wyspańskiego, Bema, Rzedzowa, Sasankowa, Mieczycowska. R.O.-59

NAGRODY ZA ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI ZAMIESZCZONEJ NA STR. 8 FUNDUJA: Hurtownia Import-Eksport „REMIKO” Nowa Sól: - ekspres do kawy Hurtownia Artykułów Przemysłowych i Spożywczych „KRAMEX” Nowa Sól - naczynia z duraleksu Spółka Akcyjna „NIVA” Sklep Przemysłowy w Głogowie ul. Gustawa Morelnka 8 - torba podręczna - 7 kalkulatory z notesem

Hurtownia MANHATTAN Nowa Sól, ul. Mieszka I 4 (Pleszów) poleca: - blustonosze - rajstopy - wyroby czekoladowe - humany - maść Algekal - papierosy krajowe Sklep ALLA Peweksk poleca towary z Pewexu m.in. - Amol, Melisanę, Ziola Szwedkie, maści przeciwreumatyczne, syrop Bronhikum, środki przeciwbólowe, kawę Jacobs i inne, klocki Lego, humany, miłupy, 12 gat herbat oraz tanie towary krajowe: - rajstopy, blustonosze, papierosy krajowe słodczyce oraz piwo krajowe i zagraniczne. Zapraszamy od 8 do 18, przemy 12-14 soboty 12-16 2023-Z.

BIURO USEG TURYSTYCZNYCH „JANOSIK” Łódź, ul. Piotrkowska 270 14 piętro, pokój 1404, tel. 810-211 wew. 474 lub 196 oferuje: Odessa - obozy młodzieżowe, 14 dni, lipiec, sierpień - cena 850.000 Wioch - pielgrzymka - 1.400.000 plus 145 dolarów, wczasy - 2.800.000-3.100.000 Grecja - wczasy - terminy dowolne, ceny zróżnicowane indy - 13 dni w tym 8 dni w Delhi - 5.000.000 plus 168 dolarów Chiny - Szanghaj - 12 dni, samolot, pełne świadczenia - 11.500.000 Holandia - wyjazdy po samochodach - 1.500.000 Somini kaszubski bór - wczasy w sidle, cena 70 tys. zł za dobe Zakopane - dowolne terminy, 60 tys. zł za dobe. AK-435

UWAGA!!! STACJA PALIW SKLEP MOTORYZACYJNY Rewelacyjny amerykański regenerujący środek teflonowy uszczelniający silniki - przedłużający ich żywotność SLICK '80 sprzedaj hurtowa - 250 ml - silniki do 850 cm sześć. - 104.500 - 500 ml - silniki do 1600 cm sześć. - 154.000 - 750 ml - silniki pow 1600 cm sześć. - 209.000 Głogów, ul. Szymanowskiego 7, tel. 33-37-95, po 20.00 Przed przybyciem prosimy o kontakt telefoniczny lub listowny. 3069-C

CO GDZIE KIEDY?

KINA

GORZÓW

"KOPERNIK" — pon. 15.30 — Pięć i przyjaciele (pol. b.o.), 17, 19 — Sajjon (USA 18 l.).

"SEORCE" — pon. 16 — Powrót do przyszłości (USA 12 l.), 18.15 — Robocop II (USA 15 l.).

"MUZA" — pon. 16 — Sześciu trzynastka (chiński 12 l.), 18 — Mucha (USA 15 l.).

BARLINEK — „Stolica” — pt. 17 — Gliniarz do wynajęcia (USA 15 l.), 19 — Powrót do przyszłości (pol. 18 l.).

CHOSZCZCZO — „Marzenie” — pon. 18 — Conan barbarzyńca (USA 12 l.).

DORĘGNIĘW — „Pokoje” — pon. 14.30 — Pan Kleks w kosmosie (pol. b.o.), 16, 18 — Kickboxer (USA 15 l.).

KOSTRZYŃ — „Okno” — pt. 16, 18 — Piramida Boga Śłońca (USA 12 l.), pon. 18 — Człowiek z blizną (USA 18 l.).

MIEDZYRZECZ — „Słońce” — pon. 17 — Złoty dziecko (USA 12 l.), 19 — Młody Einstein (USA 15 l.), 19 — Człowiek z Eastwick (USA 18 l.).

OSNO — „Bałtyk” — pt. 18 — Dzie wiać i pół tygodnia (USA 18 l.), pon. 17 — Dzie wiać i pół tygodnia (USA 18 l.).

RECZ — „Zorza” — pt. 18 — Krótkie spiecie (USA 12 l.), pon. 16 — Krótkie spiecie (USA 12 l.), 18 — Rambo (USA 15 l.).

PSZCZYŃ — „Przystań” — pon. 15 — Fikolek przez głowę (bajki) 17 — Winołou w Dolinie Smierci (RFN b.o.), 19 — Akademia policyjna (USA 15 l.).

RZEPIN — „Chrobry” — pon. 15 — Kto wrobił królową Rogera (USA 12 l.), 17 — Trzeci meczyn i dziecko (USA 15 l.), 19 — Człowiek w ogniu (USA 18 l.).

SKWIERZYŃ — „Lech” — pt. 11 — Lapa (deklaracja dia szkół), 17 — Złoty i pozwył umrzeć (ang. 15 l.).

SULECHÓW — „Znicz” — pt. 17, 19 — Klejnot Nilu (USA 18 l.), pon. 16 — Klejnot Nilu (USA 15 l.), 18 — Nie nie widziałem nie nie słyszałem (USA 15 l.).

WITNICA — „Komety” — niedz. 14.30 — Akademia pana Kleksa (pol. b.o.), 16 — Obcy — decydujące starcie (USA 12 l.), 18 — Comenando (USA 15 l.).

ZIELONA GÓRA

"ESTRADA" — Hala Ludowa — pt. 17 — Dzikie orchidee (USA 18 l.), 19 — Stowarzyszenie umarłych poetów (USA 15 l.), sob. — niecz. niedz. 16, 18 — Dzikie orchidee, pon. 16 — Stowarzyszenie umarłych poetów, 18 — Dzikie orchidee.

NYSA — „Piat” 15.30, 17.30 — Wirujący seks (USA 18 l.), 19.30 — 9 i pół tygodnia (USA 18 l.), sob., niedz., pon. — nieczynne.

"NEWA" — „pt. sob. niedz. 16, 17, 30, 19 — Cohen i Tate (USA 18 l.), niedz. 14.30 — Awantura z kretem (bajki), pon. — niecz.

"WENUS" — „pt. sob. niedz. 16, 17, 30, 19 — Akademia policyjna VI (USA 18 l. premiera).

BABIMOST — „Płast” — pt. 17 — Na tropie sokoła (nem. b.o.), 19 — Sztuka kochania (pol. 15 l.), sob., niedz. — nieczynne, pon. 16 — Bajki, 17 — Sztuka kochania.

GURIN — „Iskra” — pt. sob. niedz., pon. — Jak rozpałem II wojnę światową cz. I i II (pol. b.o.), Śmierć i mroźna zima (USA 15 l.).

GOZDNICA — „Ceramika” — pt., sob. niedz., pon. — Gabriela (braz. 18 l.), Żyć i umrzeć w Los Angeles (USA 18 l.).

ROWA — „Słask” — pt. sob. niedz., pon. — Ludzie koty (USA 18 l.), Pluton (USA 18 l.), Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy (USA 12 l.).

KARGÓWA — „Światłowid” — pt. sob. niedz., pon. — Chce mi się

Informator świąteczny

GORZÓW

HANDEL

W sobotę 30 marca sklepy spożywcze, mięsne i przemysłowe czynne do godziny 15. Natomiast pawilony: „Zamościa”, „Hanka”, „Barbara”, „Zena” i sklepy „Pod Pegazem” na ul. Słonecznej Nr 117 i monopolowy „Spółka” czynne do godz. 17. Sklep „poczty Jadwiga” i monopolowy na ul. Kos. Gdyańskich — w godz. 20-23. W pierwszy dzień świąt (niedziela) sieć handlowa nieczynna. Działają tylko kioski przy restauracji „Słowianka”. W drugi dzień świąt (poniedziałek) handel nie funkcjonuje. Czynny jest tylko od godz. 9 do 14 sklep „Piłpinka” przy ul. Chrobrego.

USŁUGI

W sobotę 30 marca zakłady usługowe czynne jak w wolną sobotę. Zakłady fryzjerskie od godz. 7 do 14, dyżur w godz. 9-11 pełni Zakład RTV przy ul. Słonecznej 3. W niedzielę i poniedziałek przez całą dobę czynne są stacje CPN przy ul. Koniańskiej i Mysliborskiej.

GASTRONOMIA

W sobotę 30 marca gastronomia funkcjonuje jak w wolną sobotę. W niedzielę 31 marca restauracje i bary nieczynne. Działają w godz. 12-20 „Karczma Słupska”, „Słowianka” i „Gorzowianka”. W poniedziałek 1 kwietnia czynne będą „Karczma Słupska” i „Gorzowianka”. Pozostałe lokale nieczynne.

KOMUNIKACJA

W niedzielę 31 marca kursowat będą co 20 minut tramwaje 1 i 2. Autobusy linii 100, 125 i B — zawieszony a linie 101, 103, 104 i 124 jeżdżą będą ze zmniejszoną częstotliwością. Pozostałe linie miejskie i podmiejskie kursować będą wg nie dzielnego rozkładu jazdy. W poniedziałek 1 kwietnia jeżdżą będą co 20 minut tramwaje nr 1 i 2, autobusy linii 100, 125 i B — nie kursują. Pozostałe linie funkcjonują wg niedzielnego rozkładu jazdy.

POCZTA

W sobotę 30 marca usługi telekomunikacyjne w godzinach 8-15 i ka

Wilczy bilet dla Hartwiga

Już po raz drugi na przejściu granicznym w Świecku zdarzył się cud. Nierozdzielnie związany z poznańskim biznesmenem Aleksandrem Gawronikiem.

Pierwszy cud miał miejsce 15 marca 1989 roku, gdy nikt nie znał jeszcze rozporządzenia prezesa NBP, ustalającego wymogi dla otwarcia prywatnych kantorów wymiany walut na granicy. Mimo to o północy tego dnia Aleksander Gawronik otworzył swój kantor i stał się monopolistą na zachodzie, bowiem po Świecku powstawały kolejne punkty wymiany dewiz od Świnoujścia po Zgorzelec.

Jak się udało? Pozostaje tajemnicą. Z wyjątkiem faktu, iż jego penomocnik Jolanta Żurek nie jest osobą nieznaną. Jej nazwisko brzmi tak samo jak nazwisko byłego dowódcy Lubuskiej Brygady WOP.

Ma szczęście do dowódców A. Gawronik. I do przedstawicieli władz centralnych kraju. Bo, gdy po 9 miesiącach pracy kantoru w Świecku Izba Skarbowa w Gorzowie stwierdziła nieprawidłowości i wystąpiła z wnioskiem do NBP o cofnięcie zezwolenia dewizowego dla kantoru w Świecku, do dziś — po ponad dwóch latach — nie otrzymała odpowiedzi.

A firma pod inicjałami A.G. w Świecku ma coraz mniej konkurentów. Także w pracy spedycyjnej. — Wystartowaliśmy w Świecku pierwszego listopada ub.r. — mówi dyrektor „Hartwiga” Katowice Mieczysław Grzegorzczak. — Początkowo mieliśmy się w pawilonie PZMot. W tym samym czasie zamówiłem odpowiedni kontener, bo na przejściu całą dobę pracuje u nas 12 osób. Otrzymałem zgodę:

(...) Mając na uwadze fakt, iż działalność wiąże się ze sprawniejszą obsługą samochodów ciężarowych, wyrażam zgodę na prowadzenie tego charakteru działalności (...). Proszę rozważyć możliwość ustawienia kontenera w rejonie obecnej lokalizacji pomieszczeń PHZ Baltona (...). W przeciagu tygodnia od chwili przeprowadzenia się biur PZMot. do budynku pomieszczenia PZMot. ulegną likwidacji... 14.11.1990. Dowódca Granicznej Placówki Kontrolnej w Świecku ppk W. Wrzosek.

„Hartwig” Katowice przyjmuje około 60-80 procent spedycji — mówią celnicy. — Choć w Świecku pracuje sześći spedytatorów. Ale, nieoczekiwanie „Hartwig” zaczął przeskakać wopistom. Mimo, że do dziś z przejścia nie zniknęły kontenery PZMot. — firma musi się z nich wynieść. Na miejsce „Baltony” — choć starał się o nie „Hartwig” — błyskawicznie stanął kolejny kontener p. A. Gawronika A. dyż. Grzegorzczak otrzymał pismo:

(...) Z uwagi na fakt przeniesienia pomieszczeń biurowych PZMot. do budynku głównego (...) wasza instytucja winna zaprzestać działalności (...). Fakt lokalizacji na przejściu winien być uzgodniony z Pomorską Brygadą WOP w Szczecinie. 3.01.1991. ppk W. Wrzosek.

— Udośćpniliśmy „Hartwigowi”, dopóki nie zwiększylimy obsługi pomieszczenia w budynku — przypomina Kazimiera Czolhan, nacelnik działu ogólnego UC w Rzepinie. — Po tem zaproponowaliśmy przeniesienie się na hol. Innego wyjścia nie było.

Kilka dni temu nowym szefem placówki WOP w Świecku został kpt. S. Swistun. Dwa dni po przejściu służby — 25 marca — podał pismo:

„W związku z samowolnym uruchomieniem biura C. Hartwig oddział Rzepin w holi głównym budynku polecam w trybie natychmiastowym zaprzestanie prowadzonej działalności w w/w miejscu jak i na terenie przejścia granicznego w Świecku. (...) Wasza działalność jest bezprawną (...) a właściciel osoba do wydawania zgody na działalność firm i instytucji na terenie przejścia granicznego w Świecku jest Komendant Główny Straży Granicznej w Warszawie (...). Będziemy zmuszeni dokonać eksmisji (...) postępowanie pa-na jest przejawem arogancji i nie respektowania praw gospodarza obiektu.”

— Wopistom „Hartwig” nie przeszkadza — niechętnie mówi zastępca dowódcy mjr Zbigniew Janowicz. — Jestem zdania, że im więcej spedytatorów, tym lepsza obsługa i możliwość wyboru. Jestem przeciwko monopolu. Tylko...

Nikt nie chce o spedycji Hartwiga i ppk. Wrzosek ze mną mówić.

— Spytałem, jakim prawem wyrzucasz mnie ze Świecka, gdy mam zgodę na pracę? — przypomina rozmowę z kapitanem Swistunem dyr. Hartwiga. — Wtedy skreślił fragment zdania, że mam się wynosić. Ale hol opuściliśmy.

— Dlaczego tak się dzieje? — Wopista rozgląda się na bok. — „Hartwig” stanowi konkurencję dla spedycji pana Gawronika, a jej dyrektorem zosta — już w cywilu — ppk Wrzosek. Tak szepczą: Kapitan to wydłużone ramię pułkownika.

Nie przedstawiając się wchodzi do biur A. Gawronika na przejściu. Pytam:

— Zastalam dyrektora Wrzosek?

— Jest w Warszawie — pada odpowiedź.

Kpt. Swistun też jest nieuchwytny.

GRAZYNA CUDAK

Badania CBOS

O sytuacji gospodarczej

53 proc. respondentów Centrum Badania Opinii Społecznej oceniło 15-19 bm. sytuację gospodarczą kraju jako złą; zdaniem 25 proc. jest ona średnia; wg 15 proc. — dobra; część zapytanych (7 proc.) nie miała na ten temat wyrobionego poglądu. Podobne opinie wyrażano w styczniu i lutym br.

Zapytani o przewidywany rozwój sytuacji gospodarczej, respondenci stwierdzali najczęściej, że w ciągu najbliższych 2 lat ulegnie ona poprawie (43 proc.); wg 20 proc. — nie zmieni się w tym czasie; wg 19 proc. — pogorszy; niemal równie często (18 proc.) przyznawano się do braku zdania w tej sprawie.

Nastąpił kolejny zwrot w nastawieniu ankietowanych do rządowego programu stabilizacji gospodarczej. Choć obecne opinie (31 proc. aprobujących i 27 proc. — dezaprobujących) nie należą — na tle minionych 12 miesięcy — do szczególnie pomyślnych, to nigdy dotąd nie odnotowano w ciągu miesiąca tak dużej zmiany na

korzyść planu Balcerowicza: w sondażu lutowym poparcie dla rządowego programu gospodarczego deklarowało jedynie 20 proc. zapytanych, a 32 proc. odmawiało mu swego poparcia.

Opinie o warunkach materialnych społeczeństwa były w marcu, podobnie jak przez ostatnie 12 miesięcy, zdecydowanie niekorzystne: 68 proc. respondentów oceniło je jako złe (tyle co w lutym); zdaniem 21 proc. są one średnie (w sondażu lutowym — 17 proc.); zaś w opinii 6 proc. (miesiąc wcześniej 9 proc.) — dobre.

Prognoza warunków materialnych na najbliższe miesiące jest gorsza niż w ub.r., ale nieco bardziej optymistyczna w porównaniu z lutym tego roku: ich poprawę przewiduje obecnie 34 proc. respondentów, pogorszenie — 29 proc., a wg 18 proc. — nie ulegną one w tym czasie zmianie. (PAP)

Magazyn rzeczywistości

Wśród wielu dóbr kultury, jakie znalazły się w duży niebezpieczeństwie są filmy. Te zapomniane od lat, leżące na półkach w wielu miejscach i skazane na zniszczenie. Celoidalowa taśma z zapisem mniej lub bardziej propagandowym, ale przecież także ważnym dla przyszłych pokoleń które z opowiadań o latach 50., 60., 70., a nawet 80-tych już nie za wiele się dowiedzą, jeśli nie poprzemy ich obrazem.

Niebezpieczeństwo dla taśm filmowych wzrastało tym bardziej, im szybciej dochodziło do przełomów organizacyjnych w przedsiębiorstwach zajmujących się magazynowaniem i rozprowadzaniem filmów. Wiele taśm znajduje się także w innych miejscach rozsianych po terenie. Szkoły, zakłady pracy i instytucje, a nawet domy prywatne są w posiadaniu różnych, niezwykłych często obrazów skazanych jednak na zapomnienie albo z powodu braku środków na ich właściwe utrzymanie, albo też dlatego, że wyparte zostały do lamusa przez kasety wideo.

Uporczywym zbieraniem, katalogowaniem i właściwą konserwacją filmów z minionych lat, bez względu na ich tematykę zajął się Zagański Pałac Kultury. Wszystko zaczęło się od likwidacji dawnej filmoteki Centrali Rozpowszechniania Filmów w Zarach. Pałac przejął nie tylko wspólny zbiór filmów i sprzęt, ale także nieocenione wprost umiejętności i wielkie serce Władysława Lachnowicza, który nie przeżył chyba zmarowania 40 lat swojej pracy wśród celoidalowych taśm. Zarę przekazywał posiadany majątek za symboliczną opłatę, a zielonogórski OPRF wręcz za darmo. Zagański pałac ma jeszcze mnóstwo miejsca i możliwości, by przejąć kolejne filmy. Zwraca się więc za naszym pośrednictwem do wszystkich posiadaczy filmów o przekazanie ich. Jeśli tylko są niepożądane. Znajdą w pałacowych pomieszczeniach odpowiednie warunki oraz nie ulegną zapomnieniu. Już jesienią taśm 16 i 35 mm odbyte pierwsze pokazy taśm 16 i 35 milimetrów, które ocalą od zapomnienia. (Mes)

Co wydarzyło się w Lubinie 31 sierpnia 1982 r. w stanie wojennym

W drugą rocznicę podpisania porozumień sierpniowych podziemne kierownictwo NSZZ „Solidarność” Zagłębia Miedzianego wezwało swoich członków oraz innych mieszkańców Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedzianego do wzięcia udziału w obchodach rocznicowych. (...) Oweśni władcy województwa legnickiego skierowali przeciw manifestantom oddziały milicji i ZOMO, którym nie dość było użycia gazów łzawiących, świec dymnych i petard. Strzelano do ludzi wprost (nie w powietrze) z ostrej amunicji. Od ran postrzałowych zginęli trzej młodzi robotnicy z Lubina: Michał Adamowicz (lat 28, dwoje dzieci), Mieczysław Poźniak (lat 25, kawaler), Andrzej Trajkowski (lat 31, czworo dzieci). Postrzalmi okaleczeni zostali: Mieczysław Chmielewski, Andrzej Dudziak, Henryk Huzarewicz, Mirosław Kwiatkowski, Ireneusz Lao, Kazimierz Rusin, Edward Wertka, Ryszard Stefanowicz, Szymon Stefaniak, Henryk Tereszkievicz, Brygida Wiczeorek. Kierownia została pocięta. Zbrodnia pełnię

sztof Henner i por. Michał Senk. Towarzystwo Pamięci Ofiar Lubina '82 powstało w celu podtrzymania pamięci społeczeństwa o kolejnej zbrodni komunizmu, dokonanej na polskim narodzie. (...) Wspólnym wysiłkiem wnieśliśmy Pomnik Ofiar Lubina '82. Jest to obowiązek każdego Polaka. Dołączmy się do niego. Dołączmy się do niego i pomóżmy w ujawnieniu winnych popełnionej zbrodni. Nie przywrócić do życia poległym, ale uczynić zadość elementarnym zasadom sprawiedliwości. (...) Zwracamy się do górnicy APELEM o wsparcie załóg robotniczych zakładów pracy, do związków zawodowych, do każdego Polaka i każdej Polki w kraju i za granicą. Przekazanie swojego wkładu na rzecz Towarzystwa Pamięci Ofiar Lubina '82 do Banku Zachodniego 59-300 Lubin, nr rachunku bieżącego: 383826-100087-132, nr rachunku dewizowego: 383826-100087-151 6787.

Za Zarząd Towarzystwa Pamięci Ofiar Lubina '82 Jerzy Skonieczki

Polska zasłużyła na ulgi

Robert G. Faris, przewodniczący zarządu Polsko-Amerykańskiego Funduszu Przedsiębiorczości, powiedział, że zachodnie potęgi gospodarcze powinny wziąć przykład ze Stanów Zjednoczonych i umorzyć Polsce więcej niż połowę długów gwarantowanych przez rząd.

Faris, amerykański menedżer kierujący funduszem, który ma służyć pomocą kredytową sektorowi prywatnemu w Polsce, oświadczył w wywiadzie dla tygodnika „Tracking Eastern Europe”, że Polska zasługuje na to, gdyż „uczniła więcej niż ktokolwiek inny (w Europie Środkowej i Wschodniej) w staraniach o ustanowienie demokracji”.

„Moje zdjęcie roku 1990”

Pod tym hasłem ogłosiliśmy konkurs w grudniu ub. roku. Uczestników i wszystkich zainteresowanych wynikami konkursu informujemy, że opublikujemy je w najbliższym magazynie, który ukaze się 5 kwietnia br. (ew)

KSERO SERWIS * CANON, MINOLTA, TOSHIBA inne
ZIELONA GÓRA TEL. 42 - 31 w. 405

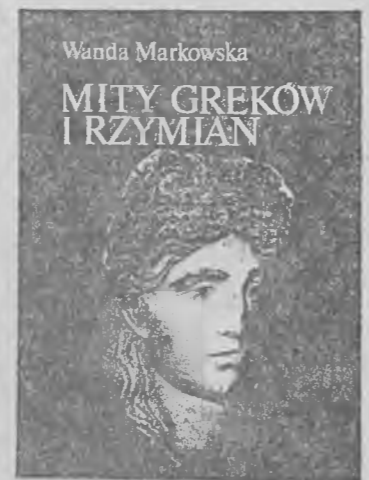


Elżbiety Jarmońkiewicz w Zielonej Górze, ul. Mariacka 1, poleca:

Grahama Mastertona: IKON. Wyd. „Don Wydawniczy Rebis”. Poznań 1991. Str. 328. Cena zł 17 tys.

Pasjonująca powieść sensacyjna... Władimir Zytomirski: NIEDŹWIADKI NA PODWÓBKU. Elementarz matematyczny. Wyd. „Alfa”. Warszawa 1990. Str. 303. Cena zł 27 tys.

Wandy Markowskiej: MITY GREKÓW I RZYMIAN. Wyd. „Iskry”. Warszawa 1990. Str. 373. Cena zł 16 tys.



Iana Fleminga: POZDROWIENIA Z ROSJI. Wyd. „Alfa”. Warszawa 1990. Str. 215. Cena zł 10 tys.



I znów na naszym rynku księgarskim twórca słynnego agenta Jamesa Bonda. Pojawia się on w tej powieści jako bohater intrygujących i niebezpiecznych akcji.

To już szóste wydanie tej popularnie napisanej książki o mitach, bogach i obyczajach starożytnych Greków i Rzymian.

Jerzego W. Borejszy: PIĘKNY WIEK XIX. Warszawa 1990. Str. 429. Cena zł 13 tys.



Allstara MacLeana: CYRK. Wyd. „GIG” R. Ginalski i S-ka. Warszawa 1991. Str. 215. Cena zł 15 tys.

I tego nie trzeba przedstawiać polskiemu czytelnikowi. Tym razem nowa powieść, wydana w formie kieszonkowej, ukazuje jak agent CIA stara się przeniknąć do komunistycznej fortecy, wykazując się zręcznością akrobaty...

Jest to już drugie, uzupełnione wydanie niezwykle cennej książki, zawierającej szkielet Polaków — powstańców i rewolucjonistów, ale też i ugodowców, o ich kondycji moralnej i społecznej w ubiegłym stuleciu.

Roberto Gervaso: BORGIOWIE. Wyd. „GIG” R. Ginalski i S-ka. Warszawa 1989. Str. 235. Cena zł 7 tys.

Autor jest historykiem i znakomitym popularyzatorem dzieł. Tym razem opisuje słynny ród Borgiów, który wyjątkowo źle zapisał się w historii, a za papieża Aleksandra VI Borgii Kościół sięgnął dna upodlenia, a wraz z jego synem, Cezarem, oszustwo i występki weszły do systemu rządzenia.

Przełożona z języka rosyjskiego, kolorowo ilustrowana publikacja jest adresowana do dzieci, które dzieki niej polubią matematykę.

Pasjonujące wizerunki słynnych kobiet, żyjących w średowieczu i niepospolite role w społecznym życiu. Książkę cechuje docieklivość i skrupulatność autorki oraz jej talent popularyzatorski.

Wojciecha Giełżyńskiego: PIERWSZY TYDZIEŃ TRZECIEJ WOJNY. Wyd. Wojciech Pogonowski. Warszawa 1991. Str. 159. Cena zł 16 tys.

Autor, dziennikarz „Tygodnika Solidarność”, był korespondentem w Zatoce Perskiej podczas wojny z Irakiem. W wydanych reportażach w rekordowo krótkim czasie, znajdujemy obraz sytuacji z wojennego frontu i wiele istotnych refleksji.

Tadeusza Konwickiego: NOWY ŚWIAT I OKOLICE. „Czytelnik”. Warszawa 1990. Str. 234. Cena zł 11.500.



Drugie już wydanie książki wybitnego polskiego pisarza będącej jakby kontynuacją Kalendarza i kieszonki. Jest to rodzaj dziennika, pełnego subiektywnych opinii o współczesnych polskich sprawach.

UBEZPIECZENIE W PZU TO TRADYCJA - GWARANCJA - POMOC PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ

uprzejmie zawiadamia Szanownych Klientów — posiadaczy pojazdów, którym 31 marca upłynął termin ważności ubezpieczenia samochodów od uszkodzeń (auto — casco) — zawartego na I kwartał b.r. na podstawie blankietu przekazowego w kolorze pomarańczowym — że mogą zapewnić sobie ochronę ubezpieczeniową zawierając umowę u pośredników lub w inspektoratach PZU.

Wszystkim Klientom i Czytelnikom PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ życzy SPOKOJNYCH I POGODNYCH ŚWIĄT

Domofony SZYBKO, TANIO, SOLIDNIE

— gwarancja — 3 rodzaje aparatów „TESLA” Najkrótsze terminy. cena 320 tys. zł — od lokatora. Dzień zgłoszenia — Jutro montaż „MIKROUS” — Mariusz Kudyba Składowa Dolna 10, tel. 44-42-14.

Firma „RYWAŁ”

NOWA SÓL, ul. Kościuszki 33 zaprasza wszystkich klientów do swojego sklepu po towary importowane i krajowe: dywany, wykładziny, meble, artykuły dla dzieci, obuwie, chemia gospodarska i kosmetyki

NASZ SUKCES TO: NAJWIĘKSZY WYBÓR I NAJNIŻSZE CENY!!!

BIOTERAPIA

SZANSA DLA CIEBIE Fenomenalny bioterapeuta ZBIGNIEW NOWAK zaprasza na spotkanie 15.04. br. godz. 17.00. 19.30 Hala Ludowa Bilety i informacje: Estrada tel. 728-64, 728-73 Lubtour, Gromada, Turysta, PTTK. AK-432 1997-Z

PHU „SATON”

Nowa Sól, ul. Piłsudskiego 9 OGŁASZA SWIĄTECZNĄ BONIFIKATĘ na sprzęt RTV U NAS NAJTANIEJ!!! 1997-Z

KOMBINAT ROLNO-PRZEMYSŁOWY W PRZYLEPIE

ZAPRASZA do sklepów mięsno-wędliniarskich we wszystkich miastach województwa zielonogórskiego. KUPUJĄC W NASZYCH SKLEPACH NABYWAJĄC PAŃSTWO WYROBY: — e ustabilizowanej zawsze wysokiej jakości — wyprodukowany z surowca sprawdzonego i wielokrotnie przebadanego — wyprodukowany wg. technologii i w warunkach technicznych znacznie przewyższających inne zakłady mięsne. Nasz towar można kupić na stoiskach patronackich lecz prosimy zwrócić uwagę czy jest on wyraźnie oznakowany skąd pochodzi. Najłatwiej sprawdzisz kupując nasze wędliny pakowane. Posiadają one wszystkie zalety wyrobów, a ponadto: — są łatwo podzielne — estetycznie opakowane — czytelnie oznakowane — zachowują 14-dniową świeżość pod warunkiem przechowywania w lodówce. Oszczędzasz pieniądze kupując wyroby znanych i renomowanych producentów. KRP polecając swoje wyroby oferuje rozsądny i ekonomiczny wybór — PAMIĘTAJ o tym zanim wydasz pieniądze na mięso lub wędliny. AK-420

Znakowanie pojazdów

GŁOGÓW, ul. Reja Tel. 33-42-69 9042-C

HURTOWA SPRZEDAŻ

◀ margaryn „SANO GOLD” RPN cena 14.800—15.000 zł/kg ▶ oleje i margaryn krajowych ▶ chrupki greckie, chałwy, rodzynki, orzechów ▶ innych artykułów spożywczych HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH „VIMA” S.C. Zielona Góra, ul. Kręta 5, tel. 66-458, 61-687, tlix 433305 filia w Zaganiu, ul. Szkolna, tel. 27-81. AK-419

Hurtownia „KONSUMENT”

Nowa Sól, ul. Przyszłociel (baza ZBM) tel. 46-71 oferuje papierosy — Marlboro — Golden American — 8.400 — 8.000 — Camele — 7.300 9063-C

BARY PIWNE AUTOMATY DO LODÓW SZAFY CHŁODNICZE ZAMRAZARKI 400 l MLYNKI KOLOIDALNE ORAZ INNE URZĄDZENIA MEBLE I MATERIAŁY DLA HANDLU, GASTRONOMII I MASARS

oferuje PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO, TECHNICZNEGO I HURTU Leszno, ul. Spółdzielcza 2 A tel. 20-18-55, 20-18-51 w 238, 209 telex 045540, 2012-Z

USŁUGI

ZALUŻE aluminiowe — pionowa zastępujące zastawy — importowane oraz aluminiowe — kolorowe. Zielona Góra, tel. 37-09, 666-69, 1750-Z

VIDEOREPORTAŻE, VIDEOREK-LAMÓWKI. Najniższe ceny. Zielona Góra tel. 43-96, 1307-Z

MONTAŻ anten satelitarnych Ziel. Góra, tel. 648-34, 1774-Z

WSZELKIE usługi w zakresie instalacji sanitarnych, c.o. — solidnie. Zielona Góra, tel. 223-22, 1785-Z

VIDEOPILMOWANIE. Zielona Góra, tel. 674-28, 1902-Z

MAŁOWANIE — sklepów, biur, hurtowni — Zielona Góra, tel. 66-669, 1689-Z

ZAMÓWIENIA na nagrobki przyjmuje Zakład Betoniarstwo — Kamieniarski — Stefan Nawracała Przyłep ul. Skokowa 8, 1990-Z

VIDEOPILMOWANIE Marek Turski, Lubsko, Poznańska 45, tel. 72-08-45, 1992-Z

MONTAŻ zdalnego sterowania „tele pilot” do odbiorników Helios, Nęptun — 55 pol z możliwością sterowania TXT 8 pol z poszerzeniem programatora do odbiorników radiodzielnych typu Elektron 280, 380, Go rzów tel. 320-310, 338-Z

FILMOWANIE videokamera. Ziel. Góra, tel. 640-01, 2002-Z

MASZYNOPISANIE: przyjmujemy zlecenia, wykonania usług Zielona Góra, tel. 22-419, 2007-Z

NAPRAWA okien, drzwi, mebli biurowych. Głogów, tel. 33-40-25, 3870-C

NAPRAWA telewizorów kolorowych, czarno-białych (polskich, radzieckich). Przejście — usługi domowe. Zielona Góra, tel. 30-76, 608-63, 1515-Z

ZAKŁAD Konserwacji Samochodów w Zielonej Górze przy Trasie Północnej świadczy usługi w zakresie: pełnej konserwacji samochodów, wymiany oleju, smarowania, mycia ręcznego, karoserii, cynnie w godz. 9.00—17.00, 1906-Z

NAJTANIEJ przestranie, od 250 tys., wymiana kłesekopów, od 500 tys., Zielona Góra, tel. 640-06 wew. 298 w godz. 8.00—15.00, 1856-Z

ZALUŻE. Gorzów Wlkp., tel. 324-528, 808-Zb

MEDYCZNE

NAJNOWOCZESNIEJSZE metody profilaktyki, leczenia, protezowania — korony, mosty porcelanowe. Gabinet Stomatologiczny, Zielona Góra, ul. Budziszynska 28, tel. 649-59, wew. 214, po 15.00 — 627-64, 1545-Z

BEZBOLESNE leczenie i usuwanie zębów w narkozie, protetyka. Z. G. Głowackiego 20/4 wtorki, czwartki, 16.00—18.00, tel. 291-62, po 14.00, 1993-Z

SPECJALISTA okulista leczenie chorób oczu dzieci, dorosłych. Poznań, tel. 659-590, 1508-Zb

MASAŻE odprężające zdrowotne, odchudzające, całego ciała, grzbietu, kończyn górnych i dolnych. „ALEXIS” — Mogador — Głogów, 3948-C

NAJNOWOCZESNIEJSZA protetyka

Korony mosty porcelanowe protezy szkieletowe ZIELONA GÓRA, UL. LECHITÓW 11, TEL. 724-65, wew. 16, W GODZINACH 10.00-15.00

SPÓŁDZIELNIA KOLEK ROLNICZYCH w Siedleu OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż: — ciągniki — 2 szt., przyczepy — 5 szt., plugi — 2 szt., kosiarki rotacyjne — 4 szt., prasy do słomy beczkowóz, ładowacz Cyklop, rozrząsacz obornika, rozszewiacz wapna — samochody: Nysa 522—1987 Żuka A-11 B — 1987. Przetarg odbędzie się w ZUM Kopanica w dniu 5 kwietnia br. o godzinie 10.00. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wys 10 proc. ceny wywoławczej w kasie SKR. Zastrzeżenie prawo wycofania się przed wycofaniem lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 2001-Z



**SPODNIE DRELICHOWE w kilku kolorach,
SPODNIE SZTRUKSOWE w indiańskich wzorach
DUŃSKA CHEMIA GOSPODARCZA,
KOSMETYKA - WYROBY PALMOLIVE-COLGATE
ELEGANCKIE DYPLMATKI - 350 tys. sztuka! TO JEST TO**

UL. KOŻUCHOWSKA 15A, ZIELONA GÓRA, TELEFON 71967, TELEX 432142, FAX 5834

Z okazji Świąt Wielkanocnych
najlepsze życzenia Klientom
składa Sklep "KOMA" przy ul. Chrobrego 22
w Gorzowie.
Życzymy udanych zakupów.

528-Z b



**ZAKŁAD OPTYCZNY
(PUNKT PRZYJĘĆ)
w Zielonej Górze, przy Szosowni
PAWILON NR 12
WYKONUJE OKULARY
w ciągu 2 dni
posiada: szeroki wybór opraw
(krajowe i importowane)
- pełny zakres
szkieł okularowych.**

1198-Z

NIGHT PARADISE

-DYSKOTEKA od 21.00 - 4.00
/piątek, sobota, niedziela/
- KAWIARNIA od 11.00 - 24.00
/codziennie/
zaprasza



od 5 kwietnia do Wojewódzkiego Domu Kultury w Gorzowie
ul. Wał Okrzejny.
Polecamy szeroki wybór drinków i coctaili.
Wyśmienite lody i desery. Miłą obsługę i zabawę przy dobrej muzyce.

333-Zb

UWAGA! Nowa Sól i okolice

Najtańszy papier toaletowy w cenie 580 zł/zwoik
oferuje w każdej ilości, także hurtowo Sklep "PIK"
Nowa Sól, Głogowska 30.

1970-Z

W domu Klienta!

- naprawa telewizorów
kolorowych i czarno-białych
- przestrajanie sprzętu RTV
Krótkie terminy,
solidnie, tanio
Zgłoszenia:
Zielona Góra tel. 38-16,
od godz. 9.00-11.00
i od 18.00-20.00

1544-Z

AUTO - KOMIS

oferuje w ciągłej sprzedaży
osobowe MERCEDESY typ 124 oraz inne,
(również dostawcze).
Zielona Góra, Prosta 11 tel. 724-65 wew. 16
Zapraszamy od 9.00 do 16.00.

1953-Z

SKLEP "CARO"

Zielona Góra, Przy Gazowni 21 oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej
towary z Tajlandii, Chin, i Korei.

- odzież, bieliznę damską, - obuwie sport. dziecięce - swetry
- męska i dziecięca - obuwie sport. Adidas, Ribok - zabawki
- spodnie - materiał Laikra - kwiaty sztuczne.

1950-Z

Sklep "ASTRA"

poleca

- kwiaty z jedwablu (import Niemcy)
- dresy
- obrusy dekoracyjne
oraz wiele innych artykułów.
Głogów, ul. C.K. Norwida 1.

WYTNIJ, ZACHOWAJ I

Czy Twój uśmiech to zdrowie i świadczy o Tobie?
Czy Twoje zęby to zdrowie i świadczą o Tobie?
Super ekspresowa naprawa protez,
- czas naprawy 1,5 godziny
- wykonawstwo prac protetycznych
z materiałów zagranicznych
- szybkie terminy

**UWAGA! - zgłaszając się z tym ogłoszeniem
15 procentowa bonifikata !!!**

Zapraszamy
Zielona Góra - Laboratorium Dentystryczne ul. Ptasia 36
-poniedziałki, środy, piątki 17.00 - 19.00

1974-Z

**NOWO OTWARTY SKLEP
OKAPI**

poleca:
- odzież skórzaną, damską i męską
- torebki
Atrakcyjne ceny:
Hurt - 1.600.000,-
Detal - 1.750.000,-
Zapraszamy od 3 kwietnia br.
w godz. 10.00 - 17.00,
ul. Chopina 15 a Zielona Góra,
tel. 228-27 wew 4

1961-Z

**DAREX-CHEM
HANDEL HURTOWY**

poleca odzież TAJLANDZKA:
- spodnie jeans (czarne, niebieskie) 76.000,-
- spodnie jeans dziecięce - 46.000,-
- skarpety kolorowe, białe - 10.500,-
- śpijpy męskie 11.000,-
- chusteczki damskie, męskie
- sukienki dziecięce
- bluzki, bluzeczki
oraz 20 innych artykułów.
Ponadto polecamy:
- kasety magnetofonowe nagrane
- torby foli. reklamówki (standardowe)
- worki foliowe z atestem
- siatki ogrodzeniowa (plastik)
- obrusy fol. z nadrukami
- chajnika turecka
MODRZYCA k/ Nowej Soli ul. Lubuska 12
tel. 141 - Oryń.
Dojazd od Nowej Soli - skręt w prawo
przy stacji CPN przed Otyńcem

1951-Z

**SKLEPY FIRMOWE
DEKORA**

Zielona Góra,
ul. Krakusa 33
Sulechów ul. Tkacka 3
oferują w sprzedaży
po niskich cenach
DYWANY
CHODNIKI

**MATERIAŁY OBICIOWE
MATERIAŁY ZASŁONOWE**

Oferujemy również
NOWOŚĆ
na naszym rynku!
- tapety z okrywą
wełniamienną produkowane
przez nasze zakłady
w KOOPERACJI
Z WŁOSKĄ FIRMA
Zapraszamy
w godz. 10.00 - 16.00

1945-Z



**MUZYKA
DLA WSZYSTKICH**

Najlepiej zaopatrzona Hurtownia
w Polsce zachodniej
OFERUJE

- kasety magnetofonowe nagrane
(wszystkie gatunki muzyki)
 - kasety magnetofonowe czyste
- plakaty
 - kasety video muzyczne i bajki
- Współpraca z nami
gwarantuje dobre interesy
Zapraszamy od poniedziałku do soboty

ZIELONA GÓRA - CHYNÓW, UL. POZIOMKOWA 44



**GÓRNICZE
ZAKŁADY DOŁOMITOWE**
42-635 BYTOM 20 - SUCHA GÓRA

**OFERTA NA WAPNO
MAGNEZOWO - WĘGLANOWE**

1. Zawartość czystego składnika : Ca O+MgO min. 45 %
w tym: MgO min. 16 %
2. Zawartość mikroelementów : bor, miedź, molibden, mangan, cynk
3. Uziarnienie 0 - 3 milimetrów
4. Warunki dostawy: - do stacji PKP odbiorcy w wagonach 60 tonowych.
- do określonej miejscowości przy transporcie samochodowym
o zestawie ca 35 ton
5. Dostawa nawozów poprzez PKP lub samochodem odbywa się
na koszt producenta.
6. Przy odbiorze nawozu środkiem lokomocji zamawiającego,
producent udziela bonifikaty w wysokości 21.000,-zł/1t.
7. Producent może realizować dostawy do 150 kilometrów
transportem samochodowym na życzenie odbiorcy.
8. Zamówienie w formie pisma, telexu, faxu należy złożyć lub przesać
do Górnicych Zakładów Dołomitowych
42-635 Bytom ul. Strzelców Bytomskich 450, podając w nim:
ilość zamówionych ton, żądany termin dostawy,
Stację PKP lub miejscowość, ulicę na którą należy dostarczyć nawóz
w przypadku transportu samochodowego, warunki płatności
oraz oświadczenie o posiadaniu areale
w przypadku zamówienia rolnika indywidualnego
- oświadczenie takie
jako poręczenie może wystawić sołtys,
lub Urząd Gminy.
9. Cena na nawozy: do 30.04.1991r. - 31.500,-zł/tona
Od 01.05.1991r. - 54.000,-zł/tona
10. Płatność: przelewem, w 3-ratach, lub wydłużony termin płatności
w/g uzgodnień stron.

AK-390

